WIADOMOŚCI CELNE
Nr 6/7
czerwiec
lipiec
2005
MINISTERSTWO FINANSÓW - SŁUŻBA CELNA • WARSZAWA 2005 • ISSN 1230 9067



80 - lecie administracji celnej w Gdyni 1925 - 2005

Wieloletni Dyrektor IC w Gdyni Pan Edmund Graban przedstawia historię Izby

WIADOMOŚCI
CELNE

REDAKCJA
Redaktor naczelny: Krystyna Urbańska
Sekretarz redakcji: Beata Zuba
Marcin Woźniczko

PROJEKT GRAFICZNY
Aleksandra Laska

Wykonawca: POLCOM

WYDAWCA
Ministerstwo Finansów - Służba Celna
Warszawa, ul.Świętokrzyska 12
www.clo.gov.pl
beata.zuba@mofnet.gov.pl
marcin.wozniczko@mofnet.gov.pl
tel.: 694 46 30
tel./fax: 694 35 02
nakład: 2500 egz.

3 Z życia służby

8 Prawo, przepisy, praktyka

10 Zbiorcza deklaracja wartości celnej
11 Mechanizmy Wspólnej Polityki Rolnej na rynku mięsa

16 Prawo i bezprawie

32 Z życia służby



Drodzy Czytelnicy

Oddajemy dzisiaj do Waszych rąk numer naszego pisma, w większości poświęcony Izbie Celnej w Gdyni, która jest spadkobiercą wszystkich wcześniej funkcjonujących komórek organizacyjnych administracji celnej nad pięknym morzem w przedwojennych granicach.

W ten sposób doczekała się i mogła świętować 80 - lecie Polskiej Służby Celnej na Wybrzeżu.

To dobrze, że poza trudną codziennością mamy czasem takie „odświętne" radości.

Uroczystość przebiegała w podniosłej atmosferze, ale nie brakowało też wspomnień, czasem nostalgicznych, a czasem zabawnych. Jak to z jubileuszem bywa.

Wszystkim funkcjonariuszom Wybrzeża, życzymy, aby w poczuciu dobrze spełnionych obowiązków, w zdrowiu i pogodzie ducha doczekali 100 – lecia obecności naszej służby na tych terenach.

To dopiero będzie feta !

Krystyna Urbańska



Funkcjonariusze celni z Izby Celnej w Gdyni uroczyście obchodzili 80-lecie administracji celnej w Gdyni

W maju 1925 roku powołano Urząd Celny I klasy w Gdyni, podległy Dyrekcji Ceł w Poznaniu. W osiemdziesiąt lat później, 23 kwietnia 2005 r. funkcjonariusze celni z całego Pomorza wzięli udział w uroczystych obchodach tej rocznicy. Obchody 80-lecia administracji celnej w Gdyni zbiegły się z otwarciem nowej siedziby Izby Celnej w Gdyni przy ul. Północnej.

W uroczystości wzięło udział wielu zaproszonych gości. Obecni byli m.in. Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Szef Służby Celnej Wiesław Czyżowicz, Wojewoda Pomorski Cezary Dąbrowski, Arcybiskup Tadeusz Gocłowski, emerytowany Dyrektor Urzędu Celnego w Gdyni Edmund Graban, Prezes Polskiej Izby Cła, Logistyki i Spedycji Jan Brodziński, przedstawiciele Marynarki Wojennej, władz państwowych i samorządowych, dyrektorzy pomorskich izb celnych oraz funkcjonariusze celni i pracownicy Izby Celnej w Gdyni.

Po oficjalnych wystąpieniach Szef Służby Celnej w imieniu Ministra Finansów wręczył odznakę „Zasłużony dla Służby Celnej" byłym dyrektorom: Urzędu Celnego w Gdyni - Stanisławowi Miśkiewiczowi, Urzędu Celnego Pocztowego Zdzisławowi Pyzikowi oraz Kierownikowi Oddziału Celnego we Władysławowie Andrzejowi Selinowi.

Następnie Szef Służby wraz z Dyrektorem Izby Celnej w Gdyni Bronisławem Poźniakiem dokonali uroczystego otwarcia nowej siedziby Izby, przecinając biało-czerwoną wstęgę.

Później zaproszeni goście obejrzeli wystawę na której pokazano osiągnięcia i historię pomorskich funkcjonariuszy celnych, oraz zwiedzili nową siedzibę Izby oglądając m.in. pomieszczenia Laboratorium Celnego i Urzędu Celnego w Gdyni. Honorowi goście, w tym również prof. Czyżowicz dokonali wpisu do księgi pamiątkowej Izby.

Na zakończenie uroczystości odbyła się konferencja prasowa, w której uczestniczyli Szef Służby Celnej Wiesław Czyżowicz, Wojewoda Pomorski Cezary Dąbrowski, Z-ca Dyrektora Izby Celnej Krzysztof Opaliński, Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Gdyni Jolanta Twardowska oraz przedstawiciele mediów. Podczas konferencji Szef Służby Celnej poinformował, że Służba Celna zapewnia ponad 46 % wpływów do budżetu państwa. Odniósł się też do zarzutu korupcji wśród celników, stwierdzając, że dotyczy ona od 2 do 4 % funkcjonariuszy." Nasililiśmy kontrolę ex-post za lata 2000-2004 i tam wykrywamy wiele nieprawidłowości, szczególnie w sferze paliwowej, akcyzowej i handlu z krajami Dalekiego Wschodu" – podkreślił.

Podczas konferencji przedstawiciele Izby Celnej w Gdyni przedstawili dane dotyczące osiągnięć Izby. Pobiera ona 1/4 wszystkich należności celnych pobieranych w Polsce. W 2004 roku przekazała do budżetu państwa ok. 8,5 mld zł należności celnych i podatkowych, co stanowi ok. 5% budżetu całego państwa.

Marcin Woźniczko

















80 lat administracji celnej w Gdyni 1925-2005

Z początkiem 1920r. do odradzającej się Rzeczpospolitej powróciło polskie Pomorze. Bez Gdańska - ustanowionego Wolnym Miastem pod kontrolą Ligi Narodów - długość linii brzegowej polskiego wybrzeża wynosiła ledwie 147 km.

Napięte stosunki z Gdańskiem, mimo jego włączenia do polskiego obszaru celnego, spowodowały konieczność budowy własnego portu morskiego. Uchwałą Sejmu RP z dnia 23.09.1922r. zdecydowano o budowie portu w Gdyni, dotychczas wiosce rybackiej i letniskowej. Wkrótce też rozpoczął się eksport węgla przez gdyński port.

Rozwój handlu morskiego zdecydował o konieczności utworzenia w Gdyni placówki celnej, co nastąpiło prawdopodobnie w dniu 24.08.1924r. Była nią Ekspozytura Celna w Gdyni podległa Urzędowi Celnemu w Strzebielinie. Nie była to jeszcze placówka stała. Pierwszy gdyński celnik - Sylwester Kreja przyjeżdżał do Gdyni kilka razy w miesiącu, sporadycznie delegowano do pomocy dodatkowych funkcjonariuszy.

Dyrekcja Ceł w Poznaniu, której organizacyjnie podlegało Pomorze, dostrzegając potrzebę stworzenia stałej placówki celnej w rozwijającym skrzydła porcie z dniem I maja 1925r. powołała do życia samodzielny Urząd Celny w Gdyni I klasy. Od tego czasu jest on trwale obecny w dziejach Miasta i służb publicznych polskiego Pomorza. Początkowo zatrudniał on 4 pracowników, pierwszym naczelnikiem był Stanisław Lewandowski.

Na przełomie lat 20-tych i 30-tych postanowiono o kompleksowym rozwoju gdyńskiego Urzędu Celnego. W maju 1929r. dotychczasowego naczelnika zastąpił Kazimierz Antonowicz.

W tym czasie Gdynia stała się główną bramą polskiego handlu zagranicznego. W 1937r. przechodziło przez gdyński port prawie 50% handlu zagranicznego Polski. Tym samym UC w Gdyni uzyskiwał najwięcej z pobieranych przez całą administrację celną wpływów. Z dniem 18.07.1933r. naczelnikiem Urzędu został Wiktor Fałatowicz , który pracę w administracji celnej rozpoczął już w 1922r. we lwowskim Urzędzie Celnym. Funkcję naczelnika pełnił do wybuchu wojny.

Początek lat 30-tych stał się okresem stworzenia struktur Urzędu Celnego w Gdyni, których podstawowe elementy funkcjonują do dziś. Wobec znaczenia Urzędu i w celu poprawy konkurencyjności wobec portu gdańskiego Minister Skarbu rozporządzeniem z 27.10.1934r. nadał Urzędowi Celnemu w Gdyni niektóre uprawnienia władz celnych I instancji.

W 1934r. Urząd zatrudniał już 265 funkcjonariuszy, w 1936r. - 281, w 1938r.- 417. Przed samą wojną ich liczba sięgnęła ok.450. Wzrost obsady osobowej i znaczenia Urzędu skutkował rozpoczęciem budowy nowej siedziby. Okazały gmach wybudowany przy ul. Rotterdamskiej został oddany do użytku w lutym 1936r. Dziś mieści się w nim siedziba Zarządu Morskiego Portu Gdynia.

Niemiecki najazd na Polskę w dniu 01.09.1939r. spowodował mobilizację wielu pracowników Urzędu, wielu z nich trafiło następnie do obozów jenieckich. Urząd Celny w Gdyni pracował do 13.09. w dniu następnym do Gdyni weszły oddziały niemieckie. Wielu spośród pracowników UC aresztowano. Część z nich (m.in. naczelnik Wiktor Fałatowiec, kierownik działu PC Kazimierz Downarowicz) została zamordowana wraz z tysiącami innych mieszkańców Wybrzeża w Piaśnicy w listopadzie 1939r.

1 września zamordowano także na stacji w Szymankowie polskich kolejarzy i inspektorów celnych z formacji, która nadzorowała pracę organów celnych Wolnego Miasta Gdańska. W dniu 31 sierpnia 2004r. w Malborku - Kałdowie (jednym z miejsc, gdzie pełnili oni służbę) uczczono wojenną ofiarę pomorskich celników odsłaniając odnowiony pomnik poświęcony ich pamięci. Odsłonięcia dokonali Premier Rządu Rzeczpospolitej Marek Belka, Minister Finansów Mirosław Gronicki i Szef Służby Celnej Wiesław Czyżowicz.

Władze niemieckie utrzymywały w Gdyni swoją administrację celną, jedną z jej siedzib był budynek przy ul. Chrzanowskiego.

Gdynia została wyzwolona 28 marca 1945r. po trwającej blisko 5,5 roku niemieckiej okupacji. Jednymi z pierwszych, którzy przystąpili do zabezpieczania dawnego mienia oraz porządkowania ocalałych budynków byli przedwojenni pracownicy Urzędu Celnego, w tym min. Wacław Kołodziej i Kazimierz Szczurek, którzy już pod koniec kwietnia 1945r. dokonali pierwszej po wojnie odprawy celnej statku bandery szwedzkiej. Otwarcia Urzędu Celnego w Gdyni dokonano pod koniec czerwca 1945r. a pierwszym Naczelnikiem Urzędu został mianowany Stanisław Machura, który pełnił tę funkcję do 1949r. Pod koniec 1945r. gdyński Urząd Celny zatrudniał blisko 90 osób i posiadał 3 oddziały terenowe: Molo Pasażerskie, Basen Marszałka J.Piłsudskiego i Pocztowo-Celny. Do października 1946r. struktura Urzędu Celnego rozrosła się o trzy kolejne oddziały: „Port Drzewny", Molo Rybackie oraz „Wolny Obszar Celny", natomiast stan osobowy wzrósł do 320 osób.

Lata 50-te przyniosły szereg dalszych zmian natury organizacyjnej, powstało kilka nowych oddziałów terenowych, w tym także jeden zamiejscowy we Władysławowie. Oddział Pocztowo-Celny został w 1950r. samodzielnym Urzędem Celnym Pocztowym w Gdyni. W tym czasie pracą gdyńskiego Urzędu Celnego kie-

rowali Naczelnicy: Dyonizy Duszyński (1949-1950), Tadeusz Cichoń (1950-1956) oraz Tadeusz Wilczek (1956-1959). W sierpniu 1959r. Naczelnikiem Urzędu Celnego w Gdyni został Stanisław Miśkiewicz, który kierował jego pracą (od 1975r. już jako Dyrektor) przez ponad 30 lat, aż do momentu przejścia na emeryturę w grudniu 1990r.
Od 1956 r. do lutego 2005r. siedziba Urzędu mieściła się przy ul. Polskiej 8 w budynku nie najlepiej nadającym się do tego celu, z biegiem czasu coraz ciaśniejszym wskutek zwiększania się stanu osobowego.

Okres lat 60-tych i 70-tych to czas kolejnych przemian nie tylko w zakresie struktury organizacyjnej samego Urzędu. Pod koniec lat 70-tych strukturę Urzędu Celnego w Gdyni tworzyło 6 działów (Kadr i Szkolenia, Finansowy, Gospodarczy, Postępowania Celnego, Operacyjny i Karno- Skarbowy), 2 referaty (ogólny i magazynu centralnego GUC), 7 oddziałów („Odpraw Zleconych", „Port R„Dworzec Morski", „Basen IV", „Basen V" oraz dwa zamiejscowe: w Słupsku i Władysławowie) oraz 3 posterunki zamiejscowe: w Darłowie, Ustce i w Helu. Stan osoby kształtował się w tamtym okresie na poziomie 300-350 osób.

Pod koniec lat 70-tych port gdyński stał się jednym z najnowocześniejszych i najbardziej uniwersalnych portów basenu Morza Bałtyckiego. Błyskawiczny rozwój i ogromne możliwości międzynarodowych przewozów kontenerowych doprowadziły w konsekwencji do uruchomienia na przełomie 1979/1980r. nowoczesnego Terminalu Kontenerowego. Wraz z rozpoczęciem jego eksploatacji utworzony został także nowy Oddział Celny „Baza Kontenerowa", który z biegiem lat stał się najliczniejszą osobowo i najważniejszą jednostką gdyńskiego Urzędu Celnego.

Rok 1980, rok nadziei Polaków, doprowadził także wśród pracowników gdyńskiej administracji celnej do ożywczego fermentu. Mimo znacznego „upartyjnienia", szczególnie kadry kierowniczej w Urzędzie powstał NSZZ „.Solidarność". Działał także niezależny, branżowy związek celników. Wraz z wprowadzeniem stanu wojennego Urząd zmilitaryzowano, członków „S" zmuszano do podpisywania deklaracji lojalności, opornych zwalniano. Część z nich powróciła do pracy po 1989r.

Nowe zadania postawione przed administracją celną na początku lat 90-tych zmusiły także i gdyński Urząd Celny do przeprowadzenia kolejnych zmian organizacyjnych w swojej strukturze. Powołano wiele zupełnie nowych komórek, zarówno wewnętrznych, jak i terenowych. Omawiając przemiany zachodzące w Gdyńskim Urzędzie Celnym w latach 90-tych nie sposób nie wspomnieć w tym miejscu o osobie Dyrektora - Edmunda Grabana, który piastował to stanowisko w latach 1990-2000. Lata 90-te to przede wszystkim okres dostosowywania polskich przepisów celnych do wymogów Unii Europejskiej, efektem czego było m.in. wejście w życie ustawy - Kodeks Celny z dn. 01.01.1998r. oraz szeregu przepisów wykonawczych. W 1995r. zlikwidowany został Urząd Celny Pocztowy w Gdyni i poniekąd wchłonięty przez UC w Gdyni. Pod koniec lat 90-tych pojawiła się idea połączenia Urzędów Celnych w Gdyni i Gdańsku. Gdański Urząd do 1997r. - do momentu powstania UC w Olsztynie był jednym z największych terytorialnie w kraju. Obsługiwał m.in. nowoczesny, głównie masowy port, lotnisko oraz dynamiczne gospodarczo miasto.

W lutym 2000r. przechodzącego na emeryturę Dyrektora gdyńskiego Urzędu Celnego - Edmunda Grabana zastąpił Dariusz Pilacki (jako p.o.), dotychczasowy Naczelnik Oddziału Celnego w Słupsku. Równolegle w kwietniu na emeryturę odszedł Dyrektor Urzędu Celnego w Gdańsku Edward Liczmański, p.o. Dyrektora został dotychczasowy Zastępca Mieczysław Swarcewicz. Pełną parą ruszyły przygotowania do połączenia obydwu jednostek. Siedzibą połączonego organizmu wybrano Gdynię, ze względu na dysponowanie budynkiem zdolnym pomieścić większość komórek wewnętrznych, mieszczących się przy ul. Północnej 9A. Na początku 2001r. odbył się konkurs na stanowisko Dyrektora połączonych Urzędów. Jego zwycięzcą został Piotr Pilżys, uprzednio naczelnik wydziału w UC w Łodzi. Swoją funkcję objął on z dniem 23.03.2001r. a z dniem 1 kwietnia doszło do faktycznego połączenia Urzędów. Odtąd gdyński Urząd obejmował swoją właściwością całe województwo pomorskie (łącznie z powiatem Chojnickim, który przeszedł z właściwości UC w Toruniu) oraz miasto Elbląg i powiat elbląski z obszaru województwa warmińsko - mazurskiego. W momencie połączenia liczył 1011 etatów.

1 maja 2002r. utworzono w Polsce 17 izb celnych, w ramach których działało po kilka urzędów celnych. W ramach Izby Celnej w Gdyni działały Urzędy Celne: w Gdyni, Słupsku oraz Gdańsk-Miasto i Gdańsk-Port (połączone ostatecznie z dniem 1 listopada 2003r. w Urząd Celny w Gdańsku). Jednocześnie dokonano korekt właściwości miejscowej nowych celnych struktur. Elbląg i powiat elbląski przeszły do właściwości Izby Celnej w Olsztynie. Dyrektorem Izby Celnej w Gdyni został Bronisław Poźniak, uprzednio wieloletni Zastępca Dyrektora Urzędu Celnego w Gdyni do czasu połączenia z UC w Gdańsku (do połowy czerwca 2002r. p.o. Dyrektora Izby był Piotr Pilżys). Kolejnym etapem zmian było przejęcie przez Służbę Celną uprawnień w zakresie podatku akcyzowego w obrocie krajowym, co nastąpiło z dniem 1 września 2003r. Wówczas to stan osobowy Izby zasiliło ponad 80 pracowników z Urzędu Kontroli Skarbowej w Gdańsku.

Wraz z akcesją Polski do Unii Europejskiej z dniem 1 maja 2004r. Izba Celna w Gdyni stała się jednostką obsługującą zewnętrzną granicę UE. Utworzono nowe jednostki wewnętrzne zajmujące się Wspólną Polityką Rolną, INTRASTAT-em. Z dniem 21 marca 2005r. Izba Celna w Gdyni przeprowadziła się do nowego, odnowionego budynku przy ul. Północnej 9a. Jeszcze w lu-

tym 2005r. w obiekcie rozpoczął funkcjonowanie gdyński Urząd Celny. Komfortowe warunki pracy w nowym budynku to dla wielu z nas znakomity prezent z okazji 80 - lecia IC w Gdyni, która dysponuje obecnie 1071,25 etatami funkcjonariuszy i pracowników. Pobiera 1/4 należności celnych całej polskiej Służby Celnej. Łącznie z podatkami zaś ok. 8,5 mld zł, co stanowi ok. 5% budżetu państwa. Dysponujemy nowoczesnym sprzętem do kontroli celnej m.in. urządzeniem do prześwietlania kontenerów i łodzią patrolową oraz nowocześnie wyposażonym laboratorium.

T. Węgiel, M. Drzewowski
IC Gdynia

Dziennik budowy

Izba Celna w Gdyni była jedną z niewielu, które nie posiadały nowoczesnej siedziby, odpowiednio przystosowanej i wyposażonej dla potrzeb administracji. Z pewną zazdrością oglądaliśmy zdjęcia nowych budynków oddawanych do użytku naszym koleżankom i kolegom w kraju, a teraz nareszcie doczekaliśmy się. Pierwsze czynności inwestycyjne, adaptacja budynku rozpoczęły się w 2002r. koniec remontu, a raczej budowy i dzień otwarcia nowej siedziby Izby Celnej w Gdyni - to 23.04.2005r.

I tak jak każdy właściciel nowego obiektu z radością obserwowaliśmy systematyczny postęp prac. Dokumentacja zdjęciowa ukazuje to najpełniej.











Dziennik budowy zamknięty. Teraz cieszymy się z nowych, spełniających najnowocześniejsze standardy warunków pracy i służby. Czego także wszystkim koleżankom i kolegom życzymy.

Rzecznik Prasowy
IC w Gdyni
Jolanta Twardowska

Zarządzanie przez cele

– na przykładzie systemu jakości funkcjonującego w Laboratorium Celnym we Wrocławiu

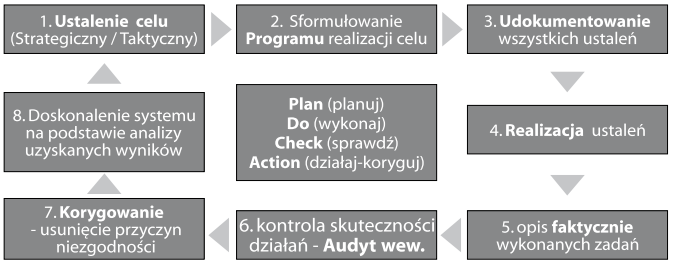
Laboratorium Celne we Wrocławiu funkcjonuje w oparciu o system jakości zgodny z normą PN-EN ISO/IEC 17025:2001 „Ogólne wymagania dotyczące kompetencji laboratoriów badawczych i wzorcujących" będącą jedną z norm prezentujących wymagania dla systemów zarządzania jakością wdrażanych w organizacjach. Norma PN-EN ISO/IEC 17025:2001 przeznaczona jest dla organizacji o charakterze laboratoriów badawczych lub wzorcujących, a laboratoria spełniające wymagania tej normy spełniają jednocześnie wymagania norm ISO serii 9000.
Wdrożony w Laboratorium system zarządzania jakością zgodny z w/w normą ma na celu przede wszystkim osiągnięcie zadowolenia zleceniodawców Laboratorium, co należy rozumieć szerzej jako rozwiązanie lub ułatwienie rozwiązania problemu z jakim zgłosił się zleceniodawca.

System jakości Laboratorium jest systemem zarządzania organizacją w taki sposób aby zagwarantować, że problem z jakim zwraca się zleceniodawca zostanie rozwiązany (zadowolenie klienta), a wynik pracy Laboratorium będzie wiarygodny i pewny (zaufanie).

System zarządzania jakością jest narzędziem zdobywania, utrzymania i podnoszenia zaufania klientów do organizacji. Osiągnięcie zadowolenia Klientów przekłada się w sposób bezpośredni na osiąganie i realizację przez organizację jej celów statutowych, finansowych i rozwojowych.

Jedna z definicji systemu zarządzania jakością określa go jako:„...standard dobrego zarządzania oparty na podziale zakresu obowiązków i odpowiedzialności, jasnych i zrozumiałych celach, jasnych procedurach postępowania oraz zaufaniu do sposobu funkcjonowania organizacji i firm współpracujących. Zarządzanie jakością to proces ciągłego doskonalenia oparty na metodzie ciągłych, drobnych zmian dokonywanych najczęściej zespołowo".

System Jakości Laboratorium nie dotyczy jedynie jakości wykonywanych badań, obejmuje swoim działaniem wszystkie obszary Laboratorium oraz powiązane z nim obszary organizacji macierzystej gdyż na poprawność wyników analiz wychodzących z Laboratorium wpływ bezpośredni lub pośredni mają wszystkie te obszary (między innymi zaopatrzenie, szkolenia itp.).
Podstawowy mechanizm jaki wykorzystywany jest w systemie zarządzania jakością opiera się na cyklicznym działaniu obejmującym :



Podstawowy dokument odniesienia dla systemu jakości Laboratorium – norma PN-EN ISO/IEC 17025:2001 poza innymi wymaganiami w odniesieniu do systemu jakości jako jedno z istotniejszych wskazuje wymaganie właściwego planowania działalności Laboratorium. W punkcie 4.2.2 wyżej wymienionego dokumentu zamieszczono wymaganie, aby organizacja określiła swoją misję oraz cele strategiczne; zamieściła je w Polityce Jakości Laboratorium i podała do wiadomości wszystkim członkom organizacji.

Misja oraz cele strategiczne wyznaczają kierunek działań organizacji i dotyczą zwykle dłuższego okresu czasu.

Laboratorium rozpoczynając działania mające na celu zbudowanie i wdrożenie systemu jakości określiło swoją misję oraz cele strategiczne, które zostały zawarte w Polityce Jakości. Okresowo są one przeglądane i weryfikowane, a jeśli zmieniające się warunki powodują ich nieadekwatność – modyfikowane. Zgodnie z procedurami Laboratorium Polityka jakości poddawana jest przeglądowi przynajmniej raz w roku w ramach „Przeglądu zarządzania".

Na bazie sformułowanej misji oraz celów strategicznych (elementy długoterminowe) określane są cele krótkoterminowe (obejmujące najczęściej okres jednego roku) tzw. Cele taktyczne. Realizacja celów taktycznych wymaga jednak dość szczegółowego określenia parametrów ich realizacji, bez których w zasadzie osiągnięcie celu nie jest możliwe lub jest znacznie utrudnione. Dlatego dla każdego określonego celu jakościowego opracowywany jest plan jakości.

O ile misja i cele strategiczne zawierają się zwykle w kilku zdaniach, to już cele taktyczne oraz plany realizacji celów wymagają szczegółowego opisu.

Opis celu jakościowego obejmuje:

- Określenie celu
- Hierarchię ważności (tzw. waga)
- Czas realizacji (horyzont czasowy)
- Co ma być zrealizowane
- Gdzie ma być zrealizowane
- Kto ma to zrobić
- Mierzalne kryteria stopnia realizacji projektu
- Koszt realizacji/źródło finansowania
- Zagrożenia (elementy ryzyka) dla realizacji projektu

Plany jakościowe stanowią swoiste mapy drogowe, według których organizacja podąża do zrealizowania wytyczonych celów. Aby uznać plan jakościowy za pełny powinien obejmować:

- Określenie celu, którego plan dotyczy
- Zasoby potrzebne do realizacji celu
- Wyszczególnienie metod, procesów, procedur, jakie muszą być zastosowane
- Wyszczególnienie pojedynczych zadań koniecznych do wykonania
- Porządek realizacji poszczególnych zadań
- Osoby odpowiedzialne za realizację poszczególnych zadań oraz osobę odpowiedzialną za realizację projektu jako całości (szef procesu)
- Miejsce realizacji projektu (dział, komórka)
- Terminy realizacji poszczególnych działań (rozłożenie w czasie)
- Punkty kontrolne realizacji programu (tzw. Kamienie milowe)
- Kryteria oceny postępu realizacji programu (najlepiej liczbowe).

W zależności od okresu jakiego dotyczy plan jakościowy wyróżnia się plany strategiczne długoterminowe (mogące przyjmować postać misji, polityki w określonych obszarach lub w całej organizacji, procedur postępowania) lub plany taktyczne krótkoterminowe (zwykle dotyczące konkretnych jednorodnych zadań).

Dla usystematyzowania elementów jakie powinny obejmować opisy celów i planów jakościowych wymagania te przedstawić można w postaci obejmującej sześć punktów listy pytań:

Cele	Co ?	Cele	Charakterystyka
			Ograniczenia / zagrożenia
	Gdzie ?	Lokalizacja	Miejsce realizacji
	Kiedy ?	Upływ czasu	Data rozpoczęcia
			Data zakończenia
Plany (Programy)	Jak ?	Plany operacyjne	Procedury Metody Sekwencja
	Kto ?	Odpowiedzialność	Uprawnienia Kontrola Wyznaczenie do działania
	Za ile ? „Kto płaci ?"	Finansowanie	Koszty / cena / źródło finansowania

Prezentowany system planowania Laboratorium zorganizowany w oparciu o wymagania normy PN-EN ISO/IEC 17025:2001 „Ogólne wymagania dotyczące kompetencji laboratoriów badawczych i wzorcujących" wykazuje wyraźne podobieństwo do schematu, według którego stworzono „Strategię Działania Polskiej Służby Celnej 2005-2007". Schemat „Strategii..." oparty został na systemie „Strategicznej Karty Wyników" i obejmuje:



Zarówno system planowania zorganizowany w oparciu o wymagania normy PN-EN ISO/IEC 17025: 2001, jak i ten oparty na „Strategicznej Karcie Wyników" określić można krótko jako element zarządzania przez cele.

Jak wynika z wyżej przedstawionych faktów system planowania i realizacji celów jakościowych zastosowany w Laboratorium Celnym we Wrocławiu nie jest systemem dedykowanym dla ściśle określonego rodzaju organizacji (w tym wypadku dla laboratorium badawczego) – ma natomiast wyraźne cechy systemu uniwersalnego, który można wprost zastosować w dowolnym typie organizacji wymagającej skutecznego zarządzania

Opracował:
Tomasz Szadura
Pełnomocnik
ds. systemu jakości
Laboratorium Celne
we Wrocławiu

Zbiorcza deklaracja wartości celnej

Departament Ceł przekazał formularze wniosku o wydanie pozwolenia na stosowanie zbiorczej deklaracji wartości celnej D.W.2 wraz z instrukcją, zbiorczej deklaracji wartości celnej D.W.2 wraz z instrukcją oraz pozwolenia na stosowanie zbiorczej deklaracji wartości celnej D.W.2 do służbowego wykorzystania w trakcie prowadzenia postępowania celnego.

Formularze zostały opracowane w związku z brzmieniem art. 179 ust. 3 Rozporządzenia Wykonawczego do Wspólnotowego Kodeksu Celnego. Jak wynika z ww. przepisu, w przypadku towarów będących przedmiotem stałego przywozu, realizowanego na tych samych warunkach handlowych, pochodzących od tego samego sprzedającego i przeznaczonych dla tego samego kupującego, organy celne mogą odstąpić od wymogu dostarczenia w całości danych, określonych w art. 178 ust. 1 na poparcie każdego zgłoszenia celnego, ale wymagają tych danych za każdym razem, gdy zmieniają się okoliczności i co najmniej raz na trzy lata.

Deklaracja i wniosek o pozwolenie na jej stosowanie ujęte zostały w jeden formularz. Jego wzór nie jest wprowadzony przepisami prawa powszechnie obowiązującego, zatem odstępstwo od jego stosowania nie będzie miało charakteru uchybienia formalnego. Jednakże, wykorzystywanie ww. formularza jest uzasadnione z punktu widzenia ekonomiki procesowej, gdyż już na etapie składania wniosku pozwala na przekazanie kompletnych danych i sporządzenie zbiorczej deklaracji, co przyspieszy załatwianie sprawy.

Jednocześnie, Departament Ceł informuje, że w nowej wersji Instrukcji wypełniania i stosowania dokumentu SAD (wersja 1.5 z dnia 04.03.2005 r.), na stronie 140, pojawia się zapis:

„5. Pozwolenie na stosowanie zbiorczej deklaracji wartości celnej (D.W. 2) wydawane na podstawie Art. 179 ust. 3 Rozporządzenia Wykonawczego. 6SP6 – pozwolenie na stosowanie zbiorczej deklaracji wartości celnej D.W. 2 (Art. 179 ust. 3 RW).

Struktura numeru identyczna jak przy pozwoleniach na stosowanie gospodarczych procedur celnych z tym że, w miejscu przeznaczonym dla kodu procedury należy wpisać literę **„V".** Przykład: 05PL445000V0001.

W przypadku pozwolenia na stosowanie zbiorczej deklaracji wartości celnej (D.W. 2) ewidencja prowadzona jest przez urząd celny w sposób ciągły tj. kolejne pozwolenie otrzymuje kolejny numer ewidencyjny."

Jak wynika z powyższego, stosowanie zbiorczej deklaracji wartości celnej wymaga prowadzenia przez urząd celny stosowanej ewidencji, podobnie jak ma to miejsce w przypadku np. pozwolenia jednolitego wydawanego na podstawie art. 292 Rozporządzenia Wykonawczego.

Dodatkowo DC informuje, że numer pozwolenia na stosowanie D.W.2 jest jednocześnie numerem zbiorczej deklaracji wartości celnej, który powinien być wpisywany na formularzu D.W. 2 w polu „Do użytku służbowego". Z tego powodu nie wprowadzono odrębnego kodu dla formularza D.W.2.

Reasumując, w przypadku skorzystania z art. 179 ust.3 Rozporządzenia Wykonawczego zgłaszający deklaruje wartość celną na jednolitym dokumencie administracyjnym SAD, wprowadzając w polu 44 zamiast kodu N934 (zgłoszenie danych o wartości celnej D.W.1) kod 6SP6 (oznaczający pozwolenie na stosowanie zbiorczej deklaracji wartości celnej D.W.2). Wprowadzenie kodu 6SP6 oznacza załączenie do zgłoszenia celnego pozwolenia na stosowanie D.W.2 oraz samego D.W.2. A zatem, zgłaszający powinien przedłożyć wraz ze zgłoszeniem celnym kserokopie pozwolenia na stosowanie zbiorczej deklaracji wartości celnej D.W.2 oraz zbiorczej deklaracji wartości celnej D.W.2.

Departament Ceł MF

Handel z Turcją

Pismem z dnia 21.06.2004 r. Departament Ceł przekazał informacje dotyczące zasad wymiany towarowej w ramach handlu pomiędzy Wspólnotą i Turcją. Z uwagi jednak na pojawiające się wątpliwości należy dodatkowo wyjaśnić problem.

Handel z Turcją opiera się na umowie o unii celnej, której uzupełnieniem są umowy o wolnym handlu dotyczące nieprzetworzonych produktów rolnych oraz objętych Traktatem ustanawiającym Europejską Wspólnotę Węgla i Stali (EWWiS).

Dla towarów objętych umowami o wolnym handlu przewidziane są preferencje celne z tytułu ich pochodzenia z Turcji. W momencie przywozu do Wspólnoty towary te podlegają zgłoszeniu, tak jak w przypadku przywozu takich towarów z innych krajów trzecich. Wybór stawki celnej i zastosowanie preferencji uzależnione są od prawidłowego udokumentowania pochodzenia towarów.

W przypadku towarów objętych postanowieniami umowy o unii celnej znajdują się one w wolnym obrocie pomiędzy UE i Turcją. Oznacza to, że towary przewożone pomiędzy tymi terytoriami nie są obciąża-

ne cłem, jakkolwiek dla przetworzonych produktów rolnych pobierane są należności z tytułu: elementu rolnego (EA), dodatkowego cła za cukier (ADSZ) i dodatkowego cła za mąkę (ADSM). Towary objęte unią celną, przywożone z Turcji do Wspólnoty, muszą zostać zgłoszone w urzędzie celnym z wykorzystaniem dokumentu SAD. W przypadku tym nie występuje jednak „zwykła" procedura dopuszczenia do obrotu (kod 40), lecz procedura wprowadzenia na rynek krajowy towarów w ramach handlu między Wspólnotą, a krajami połączonymi ze Wspólnotą unią celną (kod 49). Procedura 49 jest pewną odmianą procedury dopuszczenia do obrotu, a objęcie towarów tą procedurą nadaje towarom status wspólnotowy.

Z tego też względu towary przywiezione z Turcji stają się towarami wspólnotowymi w momencie przyjęcia zgłoszenia wraz z dotyczącym ich świadectwem A.TR. Towary objęte postanowieniami umowy o unii celnej, ale przywożone z Turcji bez świadectwa A.TR., są traktowane tak, jak w przypadku przywozu takich towarów z krajów trzecich.

Departament Ceł MF

Mechanizmy Wspólnej Polityki Rolnej na rynku mięsa

Członkostwo w Unii Europejskiej oznaczało dla Polski odejście od dotychczasowej polityki prowadzonej wobec rolnictwa i objęcie tego sektora gospodarki Wspólną Polityką Rolną. Rynek rolny został włączony do Jednolitego Rynku UE, co oznaczało likwidację ograniczeń w wymianie handlowej miedzy Polską a pozostałymi krajami rozszerzonej UE i przejęcie zewnętrznej taryfy celnej.

Zamierzeniem Wspólnej Polityki Rolnej było osiągnięcie celów wyznaczonych przez art.33 Traktatu (ze zmianami wynikającymi z Traktatu Amsterdamskiego). W praktyce Unii Europejskiej oznaczało to m. in. system dopłat do eksportu towarów rolno-spożywczych.

Wspólną organizację rynku oparto na przedsięwzięciach przyjętych w roku 1994 w ramach Rundy Urugwajskiej. Wspólnota w ramach wielostronnych negocjacji handlowych wynegocjowała porozumienia handlowe dotyczące m.in rolnictwa. W związku z tym odpowiednio dostosowano ustawodawstwo rolne w handlu z państwami trzecimi.

W maju 1999 r. przyjęto rozporządzenie Rady (WE) Nr 1254/1999 w sprawie wspólnej organizacji rynku wołowiny i cielęciny obejmujące rynek wewnętrzny i handel z państwami trzecimi, oraz następujące produkty:

- **żywe bydło i cielęta;**
- **świeżą, schłodzoną lub mrożoną wołowinę i cielęcinę;**
- **wołowinę i cielęcinę soloną, w solance, suszoną lub wędzoną;**
- **podroby wołowe lub cielęce świeże, schłodzone, mrożone, solone, suszone lub wędzone;**
- **przetwory wołowe i cielęce**
- **tłuszcz wołowy i cielęcy.**

Odnośnie tych produktów rolnych, ujętych w załączniku I do Traktatu, w ramach wspólnych organizacji rynków rolnych ustalono ceny, które – ogólnie rzecz biorąc – są wyższe od światowych cen rynkowych. W celu ułatwienia wywozu produktów z wołowiny do krajów trzecich, eksporterowi są przyznawane refundacje wywozowe, które mają wyrównywać aktualną różnicę cen. Kwoty refundacji ustalane są w regularnych odstępach czasu tj. raz na trzy miesiące i publikowane w Dziennikach Urzędowych Unii Europejskiej (aktualne obowiązuje rozp.Nr 2089/2004).

Ponadto w rozporządzeniu zdefiniowano pojęcia dotyczące „bydła" jako żywych zwierząt z gatunku bydła domowego sklasyfikowanych według Nomenklatury Scalonej, oraz „dorosłego bydła" oznaczającego bydło o masie powyżej 300kg.

Największe zamieszanie w dotychczasowych pojęciach dotyczących produktów wołowych wywołało stwierdzenie, że do klasyfikacji produktów objętych tym rozporządzeniem stosuje się ogólne zasady interpretacji Nomenklatury Scalonej i szczegółowe zasady jej stosowania.

Nomenklaturę towarową, zwaną dalej „Nomenklaturą Scaloną" ustanowiono w celu jednoczesnego spełnienia wymogów zarówno Wspólnej Taryfy Celnej, danych statystycznych w dziedzinie handlu zewnętrznego Wspólnoty oraz innych polityk wspólnotowych dotyczących przywozu lub wywozu towarów.

W celu zdefiniowania zakresu Nomenklatury Scalonej ustanowiono też dodatkowe uwagi do sekcji i działów oraz odpowiednie przypisy.

Z dniem 1 stycznia 2005r. weszło rozporządzenie Komisji (WE) Nr 1810/2004 zmieniające załącznik I do rozporządzenia Rady (EWG) nr 2658/87 w sprawie nomenklatury taryfowej i statystycznej oraz w sprawie Wspólnej Taryfy Celnej. W rozporządzeniu tym przedstawiono następujące definicje produktów wołowych importowanych i eksportowanych do krajów trzecich:

„tusze wołowe", to całe tusze ubitych zwierząt po upuszczeniu krwi, wypatroszeniu i oskórowaniu, przywożone z głowami lub bez, z racicami lub bez i z dołączonymi pozostałymi podrobami lub bez. Jeżeli tusze przywożone są bez głów, głowa musi być odcięta od tuszy na złączu potylicznym. Jeżeli tusze sprowadzane są bez racic muszą one być odcięte w stawie nadgarstkowym lub skokowym; „tusza" posiada w przedniej części wszystkie kości i kark, szyję oraz łopatkę z większą ilością niż 10 par żeber,

„półtusze wołowe", to produkt powstały z symetrycznego podziału całej tuszy cięciem wzdłużnym przez środek szyi, karku, grzbietu, kręgów lędźwiowych i krzyżowych oraz przez środek spojenia mostka i spojenie kości biodrowej z łonową; „półtusza" posiada w przedniej części wszystkie kości i kark, szyję oraz łopatkę z większą ilością niż 10 par żeber;

„ćwierci kompensowane", to ćwierci utworzone:

- z ćwierci przedniej posiadającej wszystkie kości, kark, szyję i łopatkę, powstałej z półtuszy przez cięcie na dziesiątym żebrze; oraz ćwierci tylniej posiadającej wszystkie kości, udo i krzyżową, powstałej z półtuszy przez przecięcie na trzecim żebrze, albo

- z ćwierci posiadającej wszystkie kości, kark, szyję i łopatkę powstałej przez cięcie na piątym żebrze z przyłączoną całą pachwiną i piersią; oraz ćwierci tylniej posiadającej wszystkie kości udo i krzyżową, powstałej przez cięcie na ósmym żebrze.

Ćwierci przednie i tylnie stanowiące „ćwierci kompensowane" muszą być sprowadzane w tym samym czasie i w równych ilościach, a całkowita masa ćwierci przednich musi być równa całkowitej masie ćwierci tylnych; jednakże, dopuszcza się różnicę między masami obu części w przesyłce, pod warunkiem, że nie przekracza ona 5% masy części cięższej (ćwierci przednich lub tylnych);

„ćwierci przednie nierozdzielone", to przednia część tuszy, posiadająca wszystkie kości oraz kark, szyję i łopatkę z minimalnie czterema parami żeber, a maksymalnie z 10 parami żeber (pierwsze cztery żebra muszą być w całości, pozostałe mogą być przecięte), włącznie lub bez cienkiej pachwiny;

„ćwierci przednie rozdzielone", to przednia część tuszy, posiadająca wszystkie kości oraz kark, szyję i łopatkę z minimalnie czterema żebrami, a maksymalnie z 10 żebrami (pierwsze cztery żebra muszą być w całości, pozostałe mogą być przecięte), włącznie lub bez cienkiej pachwiny;

„ćwierci tylne nierozdzielone", to tylna część tuszy, posiadająca wszystkie kości oraz udo i kość krzyżową, włącznie z polędwicą, z minimalnie trzema parami żeber w całości lub przeciętych, z goleniem lub bez oraz cienką pachwiną lub bez;

„ćwierci tylne rozdzielone", to tylna część tuszy, posiadająca wszystkie kości oraz udo i kość krzyżową, włącznie z polędwicą, z minimalnie trzema całymi lub przeciętymi żebrami, z goleniem lub bez oraz cienką pachwiną lub bez;

„rostbef i antrykot" cięte w kawałki, to grzbietowa część ćwierci przedniej włącznie z górną częścią łopatki, otrzymaną z ćwierci przedniej z minimum czterema, a maksymalnie 10 żebrami przez przecięcie wzdłuż linii prostej od punktu, gdzie pierwsze żebro łączy się z pierwszym segmentem mostka do punktu na przeponie będącego przedłużeniem dziesiątego żebra;

„szponder" cięty w kawałki, to dolna część ćwierci przedniej obejmująca szponder od pępka do mostka.

Produkty mogą być prezentowane nawet z kręgosłupem. Przy określaniu liczby całych lub ciętych żeber, uwzględnia się tylko żebra połączone z kręgosłupem. Jeżeli kręgosłup został usunięty uwzględnia się tylko całe lub cięte żebra, które były połączone z kręgosłupem przed jego usunięciem.

Z cytowanych powyżej definicji najwięcej kontrowersji wzbudza warunek masy przy ćwierciach kompensowanych. Z dotychczasowej praktyki na rynku mięsa wołowego ćwierci kompensowane były tylko grupowane z ćwierci przedniej i tylnej w stosunku 1:1.

Nowa definicja zawarta w Taryfie celnej określa, że stosunek masy ćwierci przednich do tylnych musi być równy. Dopuszcza się 5% różnicę masy części cięższej (ćwierci przednich lub tylnych).

W styczniu 1982r. przyjęto rozporządzenie umożliwiające różnicowanie wysokości dopłat eksportowych na wołowinę pochodzącą z bydła męskiego i żeńskiego. Od maja 1982 wyższe refundacje stosowane są dla mięsa z dorosłego bydła (świeże lub schłodzone tusze lub półtusze, kompensowane, przednie i tylnie ćwierci).Ten rodzaj dopłaty określany jest skrótem SER „specjal export refunds". tj Specjalne Refundacje Eksportowe.

Aby otrzymać ten rodzaj refundacji należy przedstawić dokument poświadczający płeć zwierzęcia. W Polsce taki dokument wystawiają Wojewódzkie Inspektoraty Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w postaci zaświadczenia dla wołowiny z dorosłego bydła płci męskiej zgodnie z rozporządzeniem 32/82.

Z założeń kontroli przeprowadzanych przez Inspektorów IJHARS w trakcie załadunku mięsa woło-

wego objętego refundacjami SER, wynika obowiązek identyfikacji tusz z istniejącą dokumentacją (protokoły z kontroli z uboju) określenie liczby półtusz, ćwierć tusz przednich i tylnych oraz ustalenie zarówno masy netto każdego elementu mięsa jak całej przygotowanej do wysyłki partii.

Nadzór IJHARS-u nad mięsem wołowym pochodzącym z dorosłego bydła płci męskiej prowadzony jest w oparciu o program kontroli, który nie uwzględnia ustalania stosunku masy netto ćwierci kompensowanych. To eksporter dokonuje podziału półtusz wołowych na ćwierci przednie i tylnie według ustaleń zawartych w kontraktach.

Ponieważ wywóz produktów mięsnych powyżej 200kg uwarunkowany jest posiadaniem przez eksportera pozwolenia zawierającego nazwę handlową produktu i opis oraz kod zgodny z Nomenklaturą Scaloną, przedstawione do wywozu ćwierci muszą spełniać warunki określone w uwagach do tej Nomenklatury.

W przypadku nie spełnienia definicji kompensacji zgodnie z uwagą do Taryfy celnej, Służby Celne, które przeciwdziałają nieprawidłowościom związanym z refundacjami, nie dopuszczą towaru do wywozu (brak pozwolenia), a eksporter nie otrzyma bardzo wysokiej, specjalnej refundacji eksportowej.

Andrzej Puka
IC Kraków

Poniżej drukujemy recenzję książki Michaela Luxa „ Prawo celne Unii Europejskiej" napisaną przez p.o. Dyrektora Departamentu Ceł w Ministerstwie Finansów p.Annę Dubielak. Zachęcamy do przeczytania recenzji i oczywiście samej książki, która niewątpliwie może pomóc w pracy naszym Czytelnikom, (red.).

„Prawo celne Unii Europejskiej"

Podręcznik dla praktyków z przykładami i pożytecznymi wskazówkami

Na początku tego roku Wydawnictwo BW Szczecin wydało książkę pt. „Prawo celne Unii Europejskiej". Autorem tej publikacji jest Michael Lux, wieloletni pracownik Dyrekcji Generalnej ds. Unii Celnej i Podatków Pośrednich, Naczelnik Wydziału Ustawodawstwa Celnego. Należy podkreślić, iż Michael Lux był jednym z głównych autorów Kodeksu Celnego i Przepisów Wykonawczych do niego a zatem doskonale zna i rozumie materię będąca przedmiotem książki.

Publikacja jest, jak wskazano w podtytule, podręcznikiem dla praktyków – a więc przede wszystkim importerów, eksporterów, spedytorów, agentów celnych, ale także funkcjonariuszy celnych. Stanowi najlepsze dostępne obecnie źródło wiedzy na temat szeroko pojętego prawa celnego a ponadto sam fakt, iż autorem jest osoba współtworząca te przepisy i zajmująca się nimi zawodowo, stanowią gwarancje, iż otrzymaliśmy dzieło rzetelne, wiarygodne i kompletne.

Autor omawia nie tylko zagadnienia prawne, ale także wskazuje czytelnikom miejsce cła w Unii Europejskiej oraz w gospodarce światowej. Opisuje zatem z jednej strony podstawy funkcjonowania Unii, w tym trzy filary (Wspólnota Europejska, wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa oraz współpraca policji i sądowa w sprawach karnych) oraz traktaty założycielskie, a z drugiej – te aspekty prawa celnego, które są przedmiotem porozumień międzynarodowych zmierzających do harmonizacji i ułatwień handlu. Podkreśla, iż podstawową zasadą europejskiej integracji gospodarczej jest unia celna, której celem jest zapewnienie przepływu towarów wewnątrz wspólnoty w taki sposób, aby zostały zlikwidowane wszelkie przeszkody, tak faktyczne, jak i prawne (ustawowe i administracyjne) w jakikolwiek sposób te swobody ograniczające. Ale jednocześnie zwraca uwagę na podstawowy fakt, często jeszcze nie rozumiany powszechnie – otóż rola cła we współczesnym świecie zmienia się i oprócz funkcji tradycyjnych (przede wszystkim fiskalnych) pojawiają się nowe, takie jak rola prewencyjna i ochronna przed przywozem towarów szkodliwych dla zdrowia lub mogących stanowić zagrożenie dla życia ludzi, zwierząt czy roślin, wspieranie konkurencyjności przemysłów krajowych czy ochrona praw własności intelektualnej.

Układ książki jest ściśle związany z układem Kodeksu celnego – rozdziały dotyczące poszczególnych tematów zostały w taki sposób umieszczone, aby odpowiadały ich kolejności w Kodeksie. Dotyczą one, oprócz informacji wstępnych i ogólnych, wspólnej taryfy celnej, pochodzenia towarów, wartości celnej, postępowania wobec towarów sprowadzanych i wyprowadzanych z obszaru celnego, wspólnych regulacji dla procedur celnych, dopuszczenia do obrotu, wspólnotowego statusu towarów, tranzytu, składu celnego, uszlachetniania czynnego i biernego, przetwarzania pod kontrolą, odprawy czasowej, wywozu, innych przeznaczeń celnych, długu celnego, pomocy administracyjnej między krajami, oraz zakazów i ograniczeń w imporcie oraz eksporcie. Po każdym rozdziale znajduje się krótkie podsumo-

wanie, zawierające najważniejsze tezy.

Ale książka wychodzi daleko poza sam Kodeks Celny i Przepisy Wykonawcze. Kiedy jest to konieczne, przywołuje inne przepisy wspólnotowe oraz zawarte przez UE umowy międzynarodowe dotyczące kwestii celnych. Omawia również te aspekty przepisów podatkowych (głównie VAT i akcyza), które są związane z przywozem i wywozem towarów, co jest rzeczą bardzo cenną, gdyż w ten sposób stanowi pełne źródło wiedzy dotyczące obrotu towarowego krajów UE z krajami trzecimi.

Najbardziej istotnym elementem publikacji jest jej szczegółowość oraz dużo informacji praktycznych i przykładów. Jest to o tyle istotne, że przepisy celne zawierają wiele pojęć nieostrych i ogólnych, a praktyka ich stosowania jest różna w różnych krajach. W tak krótkim artykule nie sposób wymienić wszystkich tematów, które zostały drobiazgowo opisane wraz z przykładami ich stosowania, więc ograniczę się do kilku, tj. : różne metody ustalania pochodzenia i wartości celnej, bardzo precyzyjny opis postępowania przy dokonywaniu zgłoszeń celnych (z punktu widzenia zgłaszającego i funkcjonariusza celnego), szczegółowa charakterystyka trzech rodzajów procedur uproszczonych, tryb postępowania przy korzystaniu z procedur gospodarczych (rozpatrywanie wniosków, wydawanie pozwoleń, transfery, uchybienia w procedurze), przykłady obliczania współczynników produktywności, przykłady sprawdzania warunków ekonomicznych, przykłady błędów uzasadniających rezygnację z pobrania z mocą wsteczną należności, przykłady czynności będących oczywistym zaniedbaniem i błędami organów celnych oraz przykłady sytuacji, kiedy można umorzyć lub dokonać zwrotu należności w szczególnych okolicznościach. Informacje często przedstawione są w formie punktów bądź tabel, co bardzo ułatwia ich czytanie i zapamiętywanie.

Niezwykle szeroko została potraktowana kwestia zakazów i ograniczeń w imporcie i eksporcie (kontyngenty importowe lub eksportowe, środki kontroli przywozu i wywozu, ograniczenia pozaekonomiczne). Zakazy i ograniczenia wynikają nie tylko z przepisów wspólnotowych, ale także międzynarodowych (np. układ GATT, Konwencja Waszyngtońska, Porozumienie z Wassenaar, Konwencja Bazylejska). Rozdział ten opisuje szczegółowo ograniczenia z przyczyn gospodarczych oraz pozagospodarczych, takie jak embarga, kontrola towarów podwójnego zastosowania, ochrona przed piractwem, przed niebezpiecznymi chemikaliami i odpadami, ochrona gatunku, kontrole weterynaryjne, fitosanitarne, artykułów spożywczych, bezpieczeństwa produktów, itp. oraz wskazuje tryb i sposób postępowania.

Na poparcie interpretacji przepisów przytoczone są liczne orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Ponadto przywoływane są dokumenty unijne dotyczące określonych kwestii omawianych w publikacji, np. Wnioski Rady z dnia 25.10.1996r. w sprawie uproszczenia i racjonalizacji procedur celnych, fragment Dyrektywy 97/78/WE dot. zwolnień z kontroli weterynaryjnej.

W każdym rozdziale znajdują się ćwiczenia, które sprawdzają wiedzę nabytą przez czytelnika.

Na końcu książki znajduje się wykaz unijnych celnych przepisów prawnych, który zawiera także spis aktów prawnych dotyczących kontrolnych funkcji cła oraz regulacji podatkowych wpływających na przywóz i wywóz. Po nim autor zamieścił glosariusz terminologii celnej, zawierający definicje podstawowych pojęć z zakresu cła. Zostały również podane strony internetowe administracji celnych innych krajów UE, krajów kandydackich, innych krajów europejskich oraz międzynarodowych instytucji (WTO, WCO, KE).
Natomiast Wydawca dodał w aneksie wykaz polskich aktów prawnych z zakresu cła.

Podsumowując, książka „Prawo celne Unii Europejskiej" to pełne, kompetentne i bogate w praktyczne informacje i przykłady źródło wiedzy dla osób zajmujących się obrotem towarowym z zagranicą, które warto mieć w swojej bibliotece.

Anna Dubielak

Kronika kadrowa

W kwietniu 2005 r. zakończył pełnienie obowiązków Dyrektora Departamentu Podatku Akcyzowego w Ministerstwie Finansów **Pan Edmund Cichowski,** wieloletni pracownik służb skarbowych i celnych.

Dla nas funkcjonariuszy celnych, praca Pana Edmunda kojarzy się głównie z likwidacją Głównego Urzędu Ceł, która dzięki niemu przebiegła w miarę bezboleśnie, a następnie z pracami nad organizacją Departamentu Podatku Akcyzowego i pionu akcyzowego w Służbie Celnej.

Za współpracę ze Służbą Celną podziękował Panu Edmundowi Cichowskiemu, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Szef Służby Celnej, Pan Wiesław Czyżowicz, który w liście do Pana Edmunda napisał m.in.
„W imieniu własnym, Kierownictwa Służby Celnej, oraz funkcjonariuszy i pracowników pragnę serdecz-

nie podziękować Panu Dyrektorowi za wieloletnią pracę na rzecz Służby Celnej.
Wiedza Pana Dyrektora i ogromne zaangażowanie - tak rzadko już dziś spotykane - widoczne były szczególnie wtedy, gdy tworzył Pan i następnie kierował Departamentem Ceł, a także gdy budował Pan od podstaw Departament Podatku Akcyzowego i pion akcyzowy w Służbie Celnej.
Nie można też pominąć, iż tylko dzięki Pana kompetencjom oraz identyfikowaniem się z problemami i indywidualnymi przypadkami funkcjonariuszy celnych i pracowników, a także dzięki życzliwości i zrozumieniu ich problemów, likwidacja Głównego Urzędu Ceł przebiegała nie tylko sprawnie, ale miała też inny - ludzki wymiar.
Dziękując za dotychczasowy trud i zaangażowanie w pracę na rzecz Służby Celnej wyrażam przekonanie, że zechce Pan nas dalej wspierać swoją wiedzą i doświadczeniem".
Po odejściu Pana Edmunda Cichowskiego z funkcji Dyrektora Departamentu Podatku Akcyzowego pozostał On dalej w Ministerstwie Finansów na stanowisku Radcy Ministra. Życzymy dalszych sukcesów w pracy zawodowej.

Redakcja



Poniżej przedstawiamy drogę zawodową Pana Edmunda Cichowskiego w Ministerstwie Finansów.

2002 - 2005
dyrektor Departamentu Podatku Akcyzowego
2002 – 2002
likwidator Głównego Urzędu Ceł – zastępca dyrektora Departamentu Organizacji Służby Celnej
1999 - 2002
radca ministra
1997 - 1999
dyrektor Departamentu Ceł w Ministerswie Finansów
1996 - 1997
wicedyrektor w Biurze Skarbu Państwa Ministerstwa Finansów
1993 - 1996
doradca Ministra Finansów
1989 – 1993
radca finansowy w Biurze Radcy Handlowego – Ambasada RP w Moskwie
1977 - 1989
dyrektor Departamentu Finansów Przemysłu i Budownictwa w Ministerstwa Finansów
1974 - 1977
wicedyrektor Departamentu Finansów Przemysłu i Budownictwa w Min. Finansów
1972 - 1974
główny specjalista w Departamencie Finansów Przemysłu i Budownictwa Mininisterstwa Finansów.

Jednocześnie Departament Organizacji Służby Celnej uprzejmie informuje o ostatnich zmianach kadrowych w Ministerstwie Finansów i w izbach celnych :

- z dniem 24 marca 2005 roku Szef Służby Celnej powierzył **Panu Januszowi Dmowskiemu** Zastępcy Dyrektora Departamentu Kontroli Celno - Akcyzowej pełnienie obowiązków Zastępcy Dyrektora Biura Dokumentacji Skarbowej w MF,
- z dniem 1 kwietnia 2005 roku Minister Finansów powierzył **Panu Markowi Bagińskiemu** pełnienie obowiązków Zastępcy Dyrektora Izby Celnej we Wrocławiu,
- z dniem 17 kwietnia 2005 roku Minister Finansów odwołał **Pana Grzegorza Smogorzewskiego** ze stanowiska Zastępcy Dyrektora Izby Celnej w Warszawie,
- z dniem 18 kwietnia 2005 roku Szef Służby Celnej powierzył **Panu Grzegorzowi Smogorzewskiemu** pełnienie obowiązków Zastępcy Dyrektora Departamentu Organizacji Służby Celnej w Ministerstwie Finansów,
- z dniem 21 kwietnia 2005 roku Minister Finansów powołał **Pana Janusza Sawę** na stanowisko Zastępcy Dyrektora Izby Celnej w Warszawie.



Rekordziści z Izby Celnej w Gdyni

Pomorscy celnicy od lat są w czołówce ujawniania nieprawidłowości w zakresie przestrzegania przepisów Konwencji Waszyngtońskiej :



w 2002 - 46 przypadków
w 2003 - 75 przypadków
w 2004 - 59 przypadków.

Na 130 przypadków zatrzymań okazów CITES w 2004r. przez wszystkie Izby Celne w Polsce 59 dokonali funkcjonariusze IZBY CELNEJ W GDYNI, co stanowi prawie połowę ogólnej liczby zatrzymań.

Łącznie w 2004r. na obszarze Izby Celnej w Gdyni zatrzymano 1781 okazów, w tym: 634 muszli przydaczni (Hippopus porcellanus), 699 skór z rysia rudego (Lynx rufus),- 159 skór (547,9 mb) z pytona siatkowanego (Python reticulatus) , 17,6 m³ drewna tropikalnego (Pericopsis elata).

W 2005r. dokonaliśmy już 16 zatrzymań, w tym żywą papugę ARA niebiesko-złotą oraz legwana zielonego.

Standardem stało się ujawnianie okazów CITES w przywozie, głównie jako pamiątki z wakacji. Poniżej opis ujawnienia w wywozie:

W dniu 28.04.2005r. podczas kontroli celnej bagażu podróżnych wylatujących z Gdańska do Dortmundu samolotem rejsowym w bagażu podróżnej zam. w Niemczech ujawniono muszlę ślimaka morskiego "Strombus Gigas" – 1 szt. znajdującą się w Aneksie „B", który został wymieniony w załączniku do rozporządzenia Rady (WE) nr 338/97 zmienionego rozporządzeniem Komisji (WE) nr 1497/2003 z dnia 18 sierpnia 2003r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi. Podróżna nie okazała wymaganego przepisami prawa zezwolenia co stanowi naruszenie art. 61 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 92, poz. 880) oraz art. 4 ust. 2 w związku z art. 7 ust. 3 rozporządzenia Rady (WE) nr 338/97 oraz art. 8, art. 11 i art. 27 ust. 3 rozporządzenia Komisji (WE) nr 1808/2001 z dnia 30 sierpnia 2001r. ustanawiającego szczegółowe zasady dotyczące rozporządzenia Rady (WE) nr 338/97 w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory . Podróżna oświadczyła, iż przedmiotowy okaz otrzymała w prezencie i nie wiedziała, że na wywóz takich okazów przez granicę jest potrzebne specjalne pozwolenie. Szacunkowa wartość okazu wynosi 100,- zł. Sprawę oraz towar przekazano do właściwego Komisariatu Policji w celu wszczęcia postępowania z ustawy o ochronie przyrody.

Ochrona zabytków

W dniu 2.05.2005r. w Oddziale Celnym Port Lotniczy w Gdańsku-Rębiechowie funkcjonariusze celni zatrzymali - w związku z podejrzeniem naruszenia przepisów Ustawy o Ochronie Zabytków - towary wywożone z Polski przez obywateli hiszpańskich. Zatrzymano 7 aparatów fotograficznych, 1 świecznik siedmioramienny oraz wagę. Podróżni nie posiadali rachunków zakupu towarów, oświadczyli, iż rzeczy zakupili w sklepie w Warszawie oraz nie posiadali zaświadczeń ani pozwoleń wydanych przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Powiadomiono inspektora wojewódzkiego ds. zabytków ruchomych z Urzędu Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w celu uzyskania opinii czy zatrzymane rzeczy są zabytkami.

Inspektor Wojewódzki d.s. zabytków techniki dokonał przeglądu zatrzymanych przedmiotów i w



dniu 6.05.2005r. wydał dwie opinie. Pierwsza opinia dotyczyła zabytków techniki i określała, że 7 aparatów fotograficznych, 1 kamera filmowa oraz waga sprężynowa dynamometryczna mają więcej niż 25 lat i w związku z tym podlegają zakazowi wywozu za granicę, jeśli nie zostanie przedstawione wymagane przepisami ustawy z dnia 23 lipca 2003r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami pozwolenie na stały wywóz za granicę, wydawane przez ministra kultury. Druga opinia dotyczyła świecznika siedmioramiennego i określiła, że świecznik nie jest zabytkiem i nie podlega zakazowi wywozu za granicę.

W związku z popełnieniem przestępstw przez dwóch obywateli Hiszpanii sprawy zostały przekazane Policji.

Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Gdyni
Jolanta Twardowska

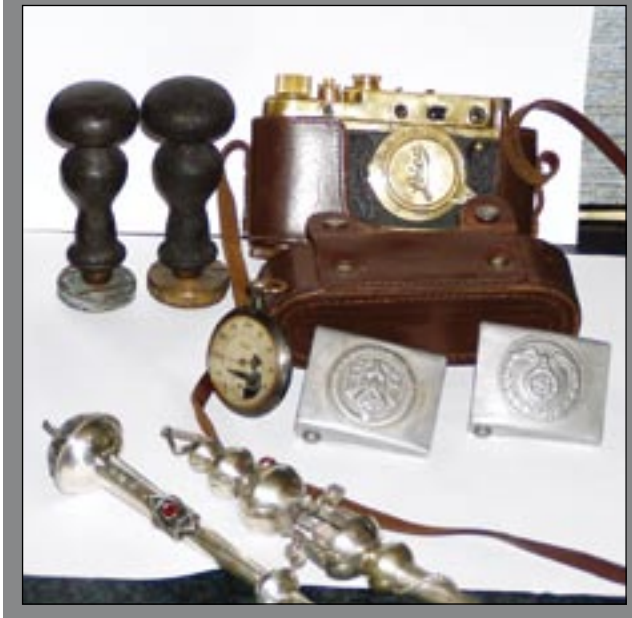


Zatrzymane perfumy



W wyniku działań podjętych przez śląskich celników zatrzymano (przy udziale funkcjonariuszy Straży Granicznej) nielegalny transport z Węgier. Na polsko-słowackim przejściu granicznym w Zwardoniu poddano kontroli dwa samochody ciężarowe, którymi, zgodnie z fakturą, miały jechać do Polski nici. Szybko okazało się, że za pierwszym rzędem pudeł, zawierającym faktycznie wymieniony w dokumentach towar, znajduje się zupełnie inny, nigdzie nie odnotowany. Celnicy z bielskiej grupy mobilnej wyjęli z obu samochodów wielkie ilości perfum oraz odzież sportową z podrobionymi znakami firmowymi i akcesoria do telefonów komórkowych. Liczenie i szacowanie wartości zajętych towarów trwało kilkanaście godzin. Ostatecznie doliczono się ponad 50 tys. flakonów perfum o różnej pojemności, sygnowanych przez renomowanych producentów kosmetyków oraz 3 tysiące szt. odzieży sportowej i ponad 2 tys. szt. akcesoriów do telefonów. Wstępnie celnicy oszacowali wartość samych perfum na 4 mln zł .Gdyby trafiły do sprzedaży, Skarb Państwa straciłby 400 tys. zł. z tytułu niezapłaconej akcyzy. O zatrzymaniu podróbek zostali powiadomieni polscy przedstawiciele firm, których prawa do znaku towarowego zostały naruszone.

Udaremniony wywóz dóbr kultury



Dzięki współpracy służb celnych i Straży Granicznej nie powiodła się kolejna próba nielegalnego wywozu dóbr kultury z naszego kraju. Mieszkaniec województwa lubuskiego jadący samochodem VW passat został zatrzymany przez celników kilka kilometrów przed granicą. Wstępna rewizja na drodze zrodziła podejrzenie, że mężczyzna ukrywa w samochodzie zabytkowe przedmioty i ma zamiar wywieźć je do Włoch. O podejrzanym aucie zdążającym w stronę granicy w Cieszynie-Boguszowicach powiadomiono

Straż Graniczną. Gdy pojawiło się na przejściu, a kierowca nie zadeklarował wywozu cennego towaru, funkcjonariusze Straży Granicznej wspólnie z celnikami przystąpili do szczegółowej rewizji .W miejscu koła zapasowego i pod tylnymi siedzeniami znaleziono 23 przedmioty o cechach zabytku. Między innymi 2 obrazy z końca XIX wieku przedstawiające Matkę Boską i 2 ołtarzyki metalowe z wizerunkami świętych. Dużą wartość kolekcjonerską mają także ujawnione aparaty fotograficzne z lat 30 minionego wieku, w tym najbardziej cenny; złota Leica ze znakami wojsk powietrznych III Rzeszy i napisem Luftwaffe. Właśnie te „złote„ egzemplarze, którymi wyróżniano najbardziej zasłużonych pilotów Hermana Georinga, są nie lada kąskiem dla kolekcjonerów. Wśród zatrzymanych przedmiotów znajdowały się także inne pamiątki z czasów wojny: niemieckie pieczęcie urzędowe, klamry do pasów wojskowych, zegarek kieszonkowy z wizerunkiem Hitlera. W aucie znaleziono również stare narzędzia rzemieślnicze; strugi stolarskie i kołowrotki , a także zabytkową lampę naftową.

Skonfiskowane przedmioty przekazano cieszyńskiej Policji, która będzie prowadzić dochodzenie w tej sprawie.

Spirytus w beczkach

Siedem tysięcy litrów spirytusu skonfiskowali śląscy celnicy w trakcie jednej tylko akcji, prowadzonej wspólnie z funkcjonariuszami bielskiego CBŚ mającej na celu zwalczanie przestępstw akcyzowych. W trakcie działań prowadzonych w pobliżu stacji benzynowej na peryferiach Bielska-Białej skontrolowali dwa podejrzane samochody dostawcze na częstochowskich rejestracjach marki ford transit i mercedes .W jednym, za kierownicą siedział mężczyzna, a w drugim kobieta, oboje w średnim wieku, i jak się wkrótce okazało, będący małżeństwem. W części bagażowej obu pojazdów znajdowały się plastikowe pojemniki, a w nich ciecz o charakterystycznym zapachu alkoholu. Właściciele towaru posiadali przy sobie 2 paragony fiskalne i kartę charakterystyki preparatu niebezpiecznego o nazwie rozcieńczalnik RKAP3. Jednak nie zostały spełnione żadne wymogi dotyczące przewozu towarów niebezpiecznych; samochody były nieoznakowane, ich kierowcy nie posiadali, odpowiednich kwalifikacji, brakowało właściwych dokumentów przewozowych. Przedstawione dowody zakupu (paragony fiskalne zamiast faktur, bardzo niska cena jednostkowa towaru: 3, 70 zł za jeden litr) i forma zapłaty gotówką, niedopuszczalna w sytuacji, gdy transakcja zawierana była między podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą, wskazywały na nielegalność całego przedsięwzięcia.



Ponieważ powyższe ustalenia prowadziły do podejrzenia, że kontrolowany towar podlega obowiązkowi podatkowemu w akcyzie, podjęto decyzję o przewiezieniu go na parking KM Policji w Bielsku-Białej w celu poddania próbie na zawartość spirytusu oraz ustalenia okoliczności związanych z jego zakupem i transportem.

Pomiar za pomocą alkoholomierza wykazał, że we wszystkich siedmiu beczkach (o pojemności 1000 l każda) znajdował się spirytus o stężeniu 93 %. Zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami celnicy pobrali próbki z poszczególnych pojemników i przekazali je do ekspertyzy do Centralnego Laboratorium Celnego.

Zatrzymani przez policję małżonkowie zostali przesłuchani, a towar zabezpieczony w magazynie depozytowym Izby Celnej. Zebrane dowody i zeznania obu małżonków dały podstawę do wszczęcia dochodzenia w sprawie popełnienia przez nich przestępstwa skarbowego polegającego na nabyciu w celu wprowadzenia do obrotu alkoholu etylowego, od którego nie została zapłacona akcyza, a przez to Skarb Państwa został narażony na stratę w kwocie 412 tys. zł.

Wyniki analiz laboratoryjnych potwierdziły, że w zatrzymanych beczkach znajdował się alkohol etylowy, wprawdzie skażony bitrexem, ale w stopniu nie przekraczającym wartości progowej określonej dla alkoholu. W przekazanych do analizy próbkach stwierdzono też obecność glikolu propylenowego (na poziomie 0,9 % obj.), który nie figuruje w wykazie środków dopuszczonych do skażania alkoholu etylowego.

Zatrzymany spirytus

Celnicy z gliwickiej Grupy Mobilnej skonfiskowali 2 500 litrów nielegalnego alkoholu. W trakcie działań kontrolnych na drodze DK 88 Kraków –Wrocław zatrzymali do kontroli samochód dostawczy VW na śląskich numerach rejestracyjnych. Część bagażowa auta załadowana była kartonami wypełnionymi plastikowymi butelkami bez etykiet i jakichkolwiek oznakowań. Kierowca nie posiadał żadnych dokumentów nabycia towaru ani dokumentów przewozowych. Twierdził, że w litrowych butelkach znajduje się preparat do ochrony roślin. Intensywny zapach alkoholu , wydobywający się z otwartych przez celników butelek świadczył jednak, że mężczyzna kłamie. Samochód pod eskortą przewieziono na teren placówki celnej w Gliwicach, gdzie został poddany drobiazgowej kontroli. Badanie alkoholomierzem wykazało, że w podejrzanych butelkach znajduje się spirytus o stężeniu 92 %. Jego wartość oszacowano na kwotę 150 tys. zł, a straty Skarbu Państwa z tytułu niezapłaconej akcyzy wyliczono na 140 tysięcy zł.

Towar i samochód został zabezpieczony przez celników, a kierowcę po przesłuchaniu przekazano policji, która będzie prowadzić dochodzenie w sprawie pochodzenia i przeznaczenia nielegalnego spirytusu.

Od początku tego roku śląscy celnicy ujawnili i skonfiskowali ponad 20 tysięcy litrów nielegalnego alkoholu. Niewiele mniej niż w ciągu całego minionego roku, kiedy to do magazynów celnych trafiło 27 tysięcy litrów różnego rodzaju wyrobów spirytusowych. Ostatnie przypadki zatrzymania przez celników dużych transportów częściowo skażonego alkoholu etylowego (7 tys. litrów w lutym, 3 tys. w kwietniu) świadczą o istnieniu procederu, polegającego na wprowadzaniu na rynek alkoholu nieobciążonego podatkiem akcyzowym

Żółwie w plecaku

W czasie akcji kontrolnej w pociągu relacji Przemyśl – Wrocław celnicy z Wydziału Zwalczania Przestępczości Celnej odkryli w plecaku jednego z podróżnych 340 żółwi stepowych. Oklejone taśmą samoprzylepną, jak kamienie wrzucone były do jutowego worka. Bezduszny przemytnik unieruchomił w ten sposób zwierzęta, by w razie kontroli nie poruszały się i nie zwracały uwagi na bagaż. Uwalnianie żółwi z bolesnych i krępujących pęt zajęło



celnikom prawie dwie godziny. Oswobodzone, ale wycieńczone gady zostały napojone przez celników a następnie przewiezione do chorzowskiego Zoo. Nie wszystkie przetrzymały trudy transportu: już na miejscu w ogrodzie kilka z nich padło.

Sprawca, 34-letni mieszkaniec Ukrainy po przesłuchaniu został przekazany policji i osadzony w areszcie na 48 godzin. Czeka go rozprawa w sądzie, bowiem czyn, którego się dopuścił, traktowany jest jako przestępstwo zagrożone nie tylko konfiskatą zatrzymanych okazów , ale w szczególnych przypadkach nawet karą pozbawienia wolności od 3 m-cy do 5 lat.

Zatrzymane przez celników żółwie stepowe żyją na stepach i terenach pustynnych Iranu, Afganistanu, Kazachstanu, Pakistanu i Indii. Należą do gatunków zagrożonych wyginięciem; na liście gatunków chronionych Konwencją Waszyngtońską CITES ujęte są w II załączniku. Na ich posiadanie i przewóz przez granice wymagane jest specjalne pozwolenie.

W naturze latem często zapadają w sen, w terrarium ucinają sobie popołudniowe drzemki, uwielbiają kopać w ziemi, potrafią też się wspinać. Jedzą głównie owoce i warzywa, nie odmawiają też mięsa, ale są bardzo wybredne. Jedzą tylko to, co im smakuje.

W podobnych okolicznościach śląscy celnicy zatrzymali latem ubiegłego roku 125 żółwi tego chronionego gatunku. Też trafiły do ogrodu zoologicznego, a celnicy przez długi czas dobrowolnie łożyli na ich utrzymanie

Elżbieta Gowin
Rzecznik Prasowy
IC Katowice



Autobusy przemytu

Dodatkowe zbiorniki na paliwo, papierosy w fotelach, lukach wentylacyjnych, a nawet w zbiorniku na fekalia – tak wygląda znaczna większość autobusów rejsowych wracających z Obwodu Kaliningradzkiego.

Np. na przejściu w Gronowie w czasie jednej zmiany celnicy stwierdzili, że w dwóch autobusach bartoszyckich firm przewozowych zamontowano dodatkowe zbiorniki na paliwo. W jednym mieściło się 200 litrów, w drugim aż 600. Natomiast w autobusie relacji Kaliningrad-Gdańsk w różnych miejscach schowano prawie 2 tys. paczek papierosów.

Jak wynika z naszych analiz, autobusy są obecnie szczególnie popularne wśród przemytników. Np. przez przejście w Bezledach miesięcznie wjeżdża do Polski ok. 700 autokarów. Tylko w 17 proc. z nich celnicy nie znaleźli przemycanych papierosów, w pozostałych była ukryta kontrabanda i to w dużych ilościach. Dość powiedzieć, że w Bezledach z autobusów miesięcznie celnicy wyjmują około 160 tys. paczek papierosów.

Co ciekawe ten proceder często jest tolerowany przez właścicieli firm przewozowych. Są jednak i tacy, którzy jednoznacznie potępiają naganne zachowania pracowników, nawet zwalniając z pracy kierowców zamieszanych w przemyt.

Celne parkingi się wypełniają

Swoisty rekord padł na przejściu w Gronowie – w ciągu dwunastogodzinnej zmiany celnicy zabrali przemytnikom 6 samochodów.

Zgodnie z prawem, jeżeli w samochodzie przejeżdżającym przez granicę celnicy znajdą przemyt ukryty w specjalnie wykonanej skrytce, poza zatrzymaniem kontrabandy mogą zająć też samochód. W Gronowie w ciągu 12 godzin pracy zajęto ich aż 6. Swoje pojazdy stracili Polacy, mieszkańcy Braniewa i okolic. Zatrzymano m.in. Renault Safrane, Peugota 405 i Nissana Laurel. W większości przypadków papierosy ukryte były w schowkach wykonanych w nadkolach, ale także w drzwiach i podłodze. Najwięcej przewoził mieszkaniec Braniewa, bo prawie 1 tys. paczek. W sumie przemytnicy próbowali wwieźć do Polski około 5 tys. paczek papierosów.

Samochody przerabiane są w bardzo różny sposób. Np. na przejściu w Bezledach 670 paczek papierosów wykryto w Reanult Clio – by dostać się do skrytki trzeba było zdjąć tylne koła.

Poza utratą towaru i samochodów wszystkich czeka jeszcze sprawa karna.

W sumie na granicy polsko-rosyjskiej w ciągu pierwszych czterech miesięcy tego roku olsztyńscy celnicy zajęli już ponad 70 samochodów.

Pułapka na celnika

Wnyki w drzwiach samochodu – to sposób jaki wymyślił przemytnik jadący przez przejście w Bezledach, by poranić celnika kontrolującego jego pojazd.

Mieszkaniec jednej z miejscowości w okolicach Szczytna od lat jeździ do Rosji swoim Volkswagenem Passatem i stara się przemycać papierosy. Jest nam dobrze znany bowiem kilkakrotnie karano go mandatem za próbę wwozu do Polski niedozwolonych ilości tych towarów. Jednym z miejsc, w których przemytnik najczęściej ukrywa kontrabandę jest przestrzeń pod tapicerką w drzwiach samochodu.

Tak było i tym razem. Jak się ostatecznie okazało w drzwiach ukryto 65 paczek papierosów. By się do nich dostać celnik musiał odkręcić głośnik. Gdy miał już włożyć rękę w powstały otwór zauważył w nim dziwny przedmiot ukryty w czarnej folii. Funkcjonariusz na wszelki wypadek wsunął więc do otworu nie rękę a śrubokręt i wtedy usłyszał trzask. Po zdjęciu tapicerki z drzwi okazało się, że pod głośnikiem umieszczono kłusownicze wnyki. Gdyby więc zamiast śrubokrętu w pułapce znalazła się dłoń człowieka, byłaby ona poważnie poraniona.

Wobec przemytnika wszczęto sprawę karną w związku z przemytem, ponadto skierowano do prokuratury zawiadomienie o próbie stworzenia zagrożenia dla zdrowia funkcjonariusza na służbie. Spodziewamy się, kierowca poniesie też konsekwencje za posiadanie wnyków, czego zabrania prawo łowieckie.

Przypadki zastawiania pułapek na celników nie są częste, jednak się zdarzają. Kilka lat temu w po-



ciągu jadącym z Kaliningradu, olsztyńscy celnicy znaleźli papierosy ukryte w suficie wagonu i obwiązane drutem kolczastym.

Ryszard Chudy
Rzecznik Prasowy IC Olsztyn

Ile cukru w cukrze a papierosów w nagrywarce ?

W Gronowie przemytnicy wykazali się niezwykłą pomysłowością - do ukrycia kontrabandy użyli cukru i nagrywarki komputerowej.

W pierwszym przypadku kontrabanda znajdowała się w luku bagażowym rosyjskiego autokaru rejsowego marki Setra. Ukryto ją w kilkudziesięciu torbach tzw. „reklamówkach". Pomysł polegał na tym, że przemytnik wwoził do Polski cukier. Po dokładniejszej kontroli, celnicy stwierdzili, że cukier - w sumie 70 kg - kryje w sobie kolejną niespodziankę. W każdej paczce słodkiego towaru umieszczono bowiem po paczce papierosów. Do przemycanego towaru nikt się nie przyznał.



Inaczej było z nagrywarką – wiozłą ją obywatelka Polski wracająca do kraju z Obwodu Kaliningradzkiego. Celników sprawdzających jej bagaż ten fakt natychmiast zainteresował, bowiem wysokiej klasy sprzęt elektroniczny jest w Polsce tańszy niż w Rosji. Nagrywarka opakowana była w oryginalny karton i zabezpieczona styropianem, by nie wzbudzać podejrzeń. Po zdjęciu obudowy okazało się jednak, że w jej wnętrzu znajduje się 8 paczek papierosów i kilkanaście luźnych sztuk marki Jin Ling. Jako, że w bagażu podróżnej znaleziono więcej papierosów została ona ukarana mandatem.

Anna Hatała-Wanat,
IC Olsztyn



Kontrabanda papierosowa w szkle

Wieczorem 20 maja na przejściu granicznym w Dorohusku funkcjonariusze celni Grupy Mobilnej ujawnili przemyt papierosów – 101.020 paczek (2.020.400szt.) marki Super Kings o wartości rynkowej 419 tys. zł. Gdyby ta przesyłka trafiła na Wspólnotowy Rynek, skarb unijny straciłby z tytułu uszczupleń celno-podatkowych ok. 120 tys. euro.

Przemyt ujawniono w naczepie tira jadącego z Ukrainy do Czech. Oficjalnie zgłoszonym towarem były tafle szkła pakowane w skrzynie. Celnicy sprawdzili zawartość przesyłki. Wtedy okazało się, że każda z 16 drewnianych skrzyń, zawiera tylko trzy wierzchnie warstwy całych tafli szkła, natomiast pozostałe (pod spodem) są powycinane, a w powstałych przestrzeniach ukryte kartony z papierosami. Każde „wyżłobienie" dodatkowo zabezpieczone było ołowianym kołnierzem (dla zachowania właściwej wagi transportu). Po marce ujawnionych papierosów (popularnych w Anglii) można przypuszczać, że miały one trafić na rynek brytyjski. Ciężarówką kierował 55-letni Polak, mieszkaniec Nysy. Celnikom powiedział, że nic nie wiedział o przewożonym w naczepie przemycie, że otrzymał jedynie intratne zlecenie dostarczenia towaru do Czech. Wszczęto sprawę karną skarbową przeciwko kierowcy, zajęto ujawnione papierosy, naczepę oraz towar pozostały po przeprowadzonej rewizji (szkło, drewniane opakowania, złom ołowiany).



„Tchnienie kosmosu" w Terespolu

Na niezwykłe znalezisko na drogowym przejściu w Terespolu natrafili 12 marca funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Białej Podlaskiej.

Podczas kontroli autokaru kursowego jadącego z Moskwy do Dorstein, w jego bagażniku celnicy zauważyli kartonowe opakowania, a w nich same nietypowe rzeczy: kamienie meteorytów, skamieliny (kręgi zwierząt) oraz kamienie m.in. w kształcie sopla (rostra belemnitów – wymarłych głowonogów) - w sumie 183 okazy. Autokarem podróżowało kilkudziesięciu ob. Rosji. Kierowca autokaru, 51-letni mieszkaniec Moskwy przyznał, że nietypowy towar wiezie na specjalne zlecenie do Niemiec, gdzie w jednym z hoteli w Stuttgarcie ktoś miał odebrać od niego przesyłkę i wypłacić wynagrodzenie za jej przewóz.

Pod koniec kwietnia otrzymaliśmy ekspertyzę i wycenę zatrzymanych przedmiotów. Dokonali jej specjaliści z Muzeum Geologicznego w Warszawie. Jeden z ekspertów uczestniczących w ocenie jest specjalistą w zakresie badań meteorytów. Z opinii wynika, że najcenniejszymi z ujawnionych przedmiotów są meteoryty. Część z nich (25 szt.) to metaliczne pallasyty – BRACHINY – wartościowe, bo za ich cenę przyjmuje się 50 zł za gram. Pozostałe (17 szt.) to przeważnie kilkuset- i kilkudziesięciogramowe metaliczne meteoryty – CHONDRYTY, cena tych waha się w granicach 10 zł za gram. Największy z zajętych meteorytów waży prawie 2 kg. Ogółem wartość zajętych przez celników okazów wynosi ponad 80 tys. zł. Jednak eksperci zaznaczyli w swojej opinii, że: *Ceny zostały ustalone w oparciu o analizę rynku kolekcjonerskiego w kraju i zagranicą. Ceny meteorytów są jednak bardzo zróżnicowane i uzależnione od ostatecznych ustaleń między sprzedającym a kupującym. Ponadto cena całego meteorytu może znacznie się różnić od ceny, którą uzyskamy mnożąc mechanicznie wagę przez cenę jednostkową.*



Celnicze „znalezisko" jest niezwykle interesujące i nietypowe. A dla niewtajemniczonych: *meteoryty to skalne okruchy materii międzyplanetarnej, którym udało się przedrzeć przez gęste warstwy atmosfery Ziemi i dotrzeć do jej powierzchni. Chociaż w ciągu doby do naszej atmosfery wpada kilkaset milionów okruchów materii międzyplanetarnej, to tylko niewielka część dociera do powierzchni Ziemi w postaci meteorytu (większość stapia się). Ocenia się, że na obszar o powierzchni Polski spada rocznie 175 meteorytów o wadze powyżej 100g.*

A meteorytowy autokar był wyjątkowo przemytniczy, gdyż oprócz opisanych eksponatów, celnicy dodatkowo ujawnili w nim 550 płyt DVD zawierających filmy kinematografii rosyjskiej oraz torbę wypełnioną lekami – 7450 szt. tabletek, czopków, kapsułek. Postępowanie karne skarbowe w sprawie tego przemytu prowadzi Urząd Celny w Białej Podlaskiej.

Bursztyn w Zosinie

Późnym wieczorem 18 marca na drogowym przejściu granicznym w Zosinie mieszkaniec Niedrzwicy Dużej usiłował przemycić 21 kg bursztynu. Funkcjonariusze celni kontrolując osobowe volvo, natrafili na specjalnie przygotowane przestrzenie w nadkolach samochodu oraz skrytkę pod przednią szybą samochodu. Skrytki wypełnione były bursztynem. Część ujawnionych ka-



mieni to surowy bursztyn, pozostałe to oszlifowane, owalne kamienie. Celnicy wycenili towar na 20 tys. zł. Pojazdem kierował 51-letni Polak, przeciwko któremu celnicy wszczęli sprawę karną skarbową, zajmując ujawniony bursztyn. Mężczyzna odmówił składania wyjaśnień.

W sumie w tym roku celnicy z bialskiej izby przechwycili ok. 80 kg bursztynu.

Kontrabanda papierosowa w Hrebennem

12 kwietnia na przejściu granicznym w Hrebennem funkcjonariusze celni Grupy Mobilnej ujawnili przemyt papierosów – 29.100 paczek marki Lambert i Butler. Papierosami wypełniona była cała specjalnie skonstruowana podłoga naczepy tira typu chłodnia. Ciężarówka jechała z Ukrainy do Niemiec. Oficjalnie zgłoszonym towarem był węgiel techniczny pakowany w worki, poukładany na paletach. Celnicy postanowili sprawdzić zawartość przesyłki. Dopiero po podniesieniu całej naczepy-chłodni funkcjonariusze odkryli, że jej podłoga jest podwójna, a wewnątrz (na całej jej długości i szerokości) poukładane kartony z papierosami. Pierwszy raz spotkaliśmy się z takimi markami papierosów, przypuszczamy, że miały trafić na rynek angielski.

Skóra niedźwiedzia w Terespolu

14 kwietnia na przejściu drogowym w Terespolu, celnicy kontrolując autobus jadący z Kazachstanu do Niemiec, natrafili na ukrytą w bagażu jednego z pasażerów garbowaną skórę niedźwiedzia brunatnego o długości 171 cm. Okazało się, że właścicielem skóry jest 36-letni obywatel Kazachstanu. Mężczyzna przyznał się do własności ujawnionej skóry, tłumacząc się, że nic nie wiedział o konieczności posiadania zezwolenia na przewóz tego typu towaru. Celnikom powiedział, że skórę otrzymał od swojego dziadka, który ok. 20 lat temu osobiście zabił niedźwiedzia. Skórę wiózł w prezencie dla swojego brata do Niemiec.

Płyty w Terespolu

28 kwietnia na przejściu kolejowym w Terespolu funkcjonariusze Grupy Mobilnej w Białej Podlaskiej w trakcie przeszukania skrytek konstrukcyjnych w pociągu relacji Moskwa – Bruksela ujawnili w pustym przedziale pod materacem łóżka oraz w dachu wagonu: 937 pirackich krążków - DVD, CD (muzyka MP3 i gry). Wśród ujawnionych płyt znajdowały się filmy rosyjskie i zagraniczne, między innymi: „BE COOL", „SAHARA", „SIN CITY", oraz inne w rosyjskiej wersji językowej. Większość filmów posiadała także nadruki w języku rosyjskim.

2.500 sterydów na własne potrzeby i kosmetyki w Sławatyczach

W nocy z 30 na 31 kwietnia na przejściu granicznym w Sławatyczach w trakcie kontroli osobowego renaulta, którym podróżował 32-letni Białorusin, funkcjonariusz celny ujawnił 2.500 tabletek Clenbuterolu, stosowanego przez kulturystów. Anaboliki ukryte były pod tapicerką boczków samochodu. Przeciwko przemytnikowi wszczęto sprawę karną skarbową zajmując ujawniony towar, oraz na poczet zabezpieczenia kary grzywny 490 zł. Po ujawnieniu przemytu, Białorusin powiedział celnikom, że jest sportowcem i anaboliki wiezie na własne potrzeby.

W kwietniu na tym samym przejściu w Sławatyczach w trakcie kontroli osobowego audi, którym podróżował 52-letni Białorusin, funkcjonariusz celny ujawnił 253 opakowania podkładu pod makijaż marki max factor. Kosmetyki ukryte były w bagażu schowanym za tylnym siedzeniem samochodu oraz w apteczce ukrytej za butlą gazową. Jak oceniają celnicy, kosmetyki wyglądają na oryginalne. Przeciwko przemytnikowi wszczęli sprawę karną skarbową zajmując ujawniony towar, oraz na poczet zabezpieczenia kary grzywny 1500 zł. Białorusin powiedział celnikom, że kosmetyki ukrył, bo nie wiedział ile może przewieźć przez granicę, a kupił je w moskiewskim sklepie płacąc po 4 dolary za sztukę. Towar chciał sprzedać na bazarze w Warszawie.

Ikony i okazy CITES w Koroszczynie

W Święto Pracy (1 maja) nie próżnował Rosjanin, kierowca ciężarówki jadącej z Rosji. W Terminalu Samochodowym w Koroszczynie, funkcjonariusze Referatu Grupa Mobilna, przeprowadzili rewizję ładunku przewożonego w naczepie ciężarówki, którą kierował. Przewoził dwie przesyłki z różnymi rzeczami domowymi oraz metalowymi. Okazało się, że między nimi ukryte są inne towary niezgłoszone do odprawy. Były to: 14 ikon, 3 okazy CITES (spreparowany krokodyl kubański, muszla skrzydelnika olbrzymiego i pasek ze skóry kobry indyjskiej) oraz 16300 szt. papierosów i ponad 6 litrów alkoholu. Zajęty towar celnicy wstępnie wycenili na ponad 144 tys. zł., z czego znaczną wartość stanowią ikony, wyglądające na niezwykle wartościowe. Obrazy znajdują się w drewnianych i przeszklonych ramach, wszystkie dodatkowo wyposażone są w metalowe koszulki koloru złotego i srebrnego. Kilka ikon przedstawia Matkę Boską w koronie ozdobionej czerwonymi kamieniami i w sukni wykonanej z materiału przypominającego perły.

Funkcjonariusze celni wszczęli sprawę karną skarbową zajmując ujawniony towar, a odnośnie okazów



CITES – przekazali sprawę do prowadzenia Policji z ustawy o ochronie przyrody. 48-letni Rosjanin, w trakcie przesłuchania w charakterze świadka, tłumaczył celnikom, iż jest jedynie przewoźnikiem dwóch przesyłek, załadowanych w Rosji, które dostarczyć miał do Niemiec, a o dodatkowej zawartości nic nie wie.

Z suszu, który wiozła Ukrainka, można byłoby zrobić ponad tysiąc skrętów

7 maja na przejściu drogowym w Dorohusku, pod czas kontroli autokaru jadącego z Łucka do Radomia funkcjonariusze celni Grupy Mobilnej w Dorohusku udaremnili przemyt 1,1 kg suszu marihuany o wartości czarnorynkowej ponad 44 tys. zł. Narkotyki próbowała przemycić przez granicę w swoim bagażu 41 – letnia Ukrainka. Celnikom powiedziała, że wraca od rodziny z Ukrainy do Niemiec, gdzie mieszka na stałe. Twierdziła, że ujawniony towar nie jest jej własnością, iż ktoś poprosił ją jedynie o przewiezienie przesyłki przez granicę. Funkcjonariusze celni dokonali narkotestem wstępnej identyfikacji ujawnionej substancji, zabezpieczyli towar, zatrzymali Ukrainkę, następnie sprawę przekazano CBŚ w Lublinie.

Anaboliki z Hrebennego

Nad ranem 12 maja na przejściu granicznym w Hrebennem funkcjonariusz celny natrafił na przemyt anabolików 7.233 szt. (ampułek i tabletek) w osobowej wołdze. Sterydy ukryte były za oparciem tylnego siedzenia samochodu, którym kierował 22-letni mieszkaniec Rawy Ruskiej. Przeciwko kierowcy wszczęto sprawę karną skarbową, zajęto ujawniony towar i 950 zł na poczet kary. Mężczyzna odmówił składania wyjaśnień. Ujawnione leki nie znajdują się na liście dopuszczonych do obrotu w Polsce, a wśród nich znalazły się: Testosteroni Propionatis 5%, Testoenatum 10%. Methandrostenoloni, Boldenone Undeclylenate, Androlic-50 Oxymetholone.

Papierosy z Ukrainy

Nie spada przemyt papierosów z Ukrainy. Niemal każdej doby celnicy z Grup Mobilnych i przejść granicznych z Ukrainą zajmują po kilka tysięcy nielegalnych paczek. Przykładowo 18 kwietnia na przejściu kolejowym w Dorohusku celnicy przez cztery godziny wyjmowali papierosy z jednego pociągu jadącego z Kijowa do Warszawy. Pociąg był nafaszerowany 28 tysiącami paczek (560.000 szt.). Aby wyjąć ze skrytek ogromną ilość przemycanych papierosów trzeba było przetrzymać pociąg na stacji w Dorohusku. Paczki poukrywane były w przeróżnych skrytkach konstrukcyjnych pociągu: ściany w korytarzu i przedziałach, zbiorniki z wodą, podłogi, ścianki nad i pod oknami, tunele wentylacyjne, siedzenia wagonów.

Kolejny rekord przemytu papierosów w pociągu z Kijowa padł w nocy 16 maja i znowu przez trzy godziny funkcjonariusze celni z Grupy Mobilnej wyjmowali przemyt paczek z papierosami. Tym razem ujawniono 17.900 paczek (358.000 szt). Szef Grupy Mobilnej w Dorohusku w działania zaangażował jedenastu funkcjonariuszy swojej grupy. Okazało się, że wszyscy biorący udział w akcji celnicy, mieli „pełne ręce roboty", a z powodu dużego przemytu znowu musieli przetrzymać pociąg na stacji w Dorohusku.

Barbara Korwin
Rzecznik Prasowy
IC w Białej Podlaskiej

*Z dniem 8 czerwca 2005 r. nasza koleżanka **Pani Barbara Korwin** przestała pełnić funkcję Rzecznika Prasowego Izby Celnej w Białej Podlaskiej. Basia przez wiele lat współpracowała z naszą redakcją. Autorce wielu tekstów poświęconych pracy funkcjonariuszy i pracowników bialskiej Izby, serdecznie dziękujemy za długoletnią współpracę i pełnienie z powodzeniem odpowiedzialnej funkcji Rzecznika Prasowego. Należała do najlepszych i najbardziej pracowitych naszych współpracowników. Dziękujemy za współpracę i mamy nadzieję, że nie zakończy się ona z Jej odejściem z funkcji Rzecznika, na nowe, mamy nadzieję również przynoszące satysfakcję zawodową, stanowisko.*

(Redakcja)



Lubuski wątek afery paliwowej

20 maja 2005 r. , podczas wspólnej akcji kontrolnej, funkcjonariusze celni i Straż Graniczna zatrzymali 16 cystern, w których było 66 026 l benzyny i 407 795 l oleju napędowego o wartości rynkowej 1 700 000 zł. Paliwo miało trafić na polski rynek z pominięciem opłaty akcyzowej.

TIRy z cysternami zatrzymywano na parkingach i stacjach paliw w pasie przygranicznym. Bezpośrednim powodem zatrzymania były nieprawidłowe dane w dokumentach przewozowych. Po przetransportowaniu kolumny ciężarówek na terminal w Gubinku, celnicy kontynuowali działania wyjaśniające, a zebrany materiał dowodowy pozwolił na powiadomienie prokuratury rejonowej o przypuszczeniu popełnienia przestępstwa.
To nie pierwszy tego typu przypadek ujawniony w ostatnim czasie. Dwa tygodnie wcześniej, w hurtowni na terenie województwa lubuskiego, celnicy ujawnili dokumentację dotyczącą sprzedaży 2,2 mln litrów oleju opałowego, który faktycznie wykorzystywany był jako paliwo silnikowe. Najogólniej proceder polegał na fałszowaniu zapisów w dokumentach ADT, dzięki temu paliwo kupione w rafineriach niemieckich trafiało do Polski z zastosowaniem procedury zawieszenia akcyzy. Teraz tylko pozostawało rozprowadzić paliwo na terenie kraju. Przestępcy czynili to poprzez sprzedaż detaliczną i hurtową, m.in. wykorzystując fikcyjne oświadczenia kupujących o przeznaczeniu paliwa do celów opałowych.
Dzięki nowym uprawnieniom operacyjno-rozpoznawczym, Służba Celna – jak widać skutecznie – może zwalczać przestępczość zorganizowaną w obszarze obrotu towarowego, przynoszącą największe straty dla skarbu państwa.

Mechanizm działania mafii paliwowej opisała w ub. r. „Rzeczpospolita":



„Członkowie grupy zakładali firmy, rejestrowali działalność gospodarczą, wyszukiwali tzw. słupy (najczęściej bezdomnych, na których nazwiska rejestrowano spółki krzaki), zakładali konta bankowe, dokonywali przelewów, wystawiali faktury, mające potwierdzać rzekome transakcje kupna-sprzedaży paliwa. Dokumentacja przechodziła przez łańcuch spółek, by w końcu w jednej z nich, nazywanej przez CBŚ Kaną Galilejską, paliwo wprowadzone do Polski bez akcyzy, nagle na papierze stawało się paliwem z rzekomo opłaconą akcyzą. W rzeczywistości towar szedł prostą drogą – od importera do odbiorcy paliwa, czyli stacji benzynowych".

Papierosy w płytach gipsowych

W nocy 7 maja 2005 r. funkcjonariusze celni z Grupy Mobilnej w Olszynie udaremnili przemyt 11 200 pakietów papierosów o wartości rynkowej 673 000 zł.



Na drodze dojazdowej do przejścia granicznego w Olszynie celnicy skontrolowali TIRa na polskich numerach rejestracyjnych. Kierowca, mieszkaniec Lubina, oświadczył, że wiezie do Belgii ładunek płyt rigipsowych. Faktycznie w naczepie znajdowały się rigipsy, ale jak się okazało – płyty były tylko „przykrywką" dla przemytu – w wyciętych specjalnie otworach znajdowały się papierosy bez polskiej akcyzy, marki superkings.

Przeciwko kierowcy wszczęto postępowanie karne skarbowe, kierowcę i samochód zatrzymano i przekazano do dyspozycji prokuratury w Żarach.

Jest to największy w tym roku udaremniony przemyt papierosów na terenie Izby Celnej w Rzepinie i jeden z największych od dnia naszego wejścia do Unii Europejskiej.

Biorąc pod uwagę markę papierosów, nielegalny transport prawdopodobnie miał się znaleźć na rynku brytyjskim.

Mariola Karaśkiewicz
Rzecznik Prasowy
IC Rzepin



Celne trafienie opolskich Grup Mobilnych

W dniu 20.05.2005r. o godzinie 22.00 funkcjonariusze Referatu Grup Mobilnych Izby Celnej w Opolu w trakcie pełnienia obowiązków służbowych na autostradzie A4, pomiędzy węzłami w Nogawczycach i Olszowej zatrzymali do kontroli samochód osobowy marki BMW 524 na ukraińskich numerach rejestracyjnych, którym podróżowały dwie osoby narodowości ukraińskiej. W wyniku przeszukania w/wym. samochodu ujawniono w nadkolach, pod kanapą, pod tapicerką oraz w apteczce środki anaboliczne w ilości:

1.METHANDROSTENOLONI – 251 opakowań x 200 tabletek x 0,005 grama,
2.CLENBUTEROL HYDROCHLORIDE – 800 listków x 25 tabletek x 0,04 miligrama,
3.TESTOSTERONA PROPIONAT – 25 opakowań x 10 ampułek x 1 mililitr,
4.TESTOSTEROANATUM – 9 opakowań x 10 ampułek x 1 mililitr,
5.TESTOSTERPOANATUM – 1 opakowanie x 9 ampułek x 1 mililitr,
6.METHANDIENONE – 1 opakowanie x 100 tabletek x 0,005 grama.,

Łącznie zabezpieczono 70300 tabletek, 249 ampułek środków farmaceutycznych. Szacunkowa wartość ujawnionych anabolików ok. 50000 PLN.

Oprócz opisanych środków ujawniono dwa paszporty ukraińskie, fałszywą polisę zielonej karty, siedem opieczętowanych, niewypełnionych zaświadczeń



o czasowym zameldowaniu cudzoziemca na terenie RP i znaczną ilość środków płatniczych w różnych walutach (PLN, USD, EUR, HRYWNY ukraińskie).

Należy dodać, że była to trzydniowa dobrze zorganizowana akcja pięciu Izb Celnych w Polsce: Szczecina, Poznania, Rzepina, Wrocławia, Opola (pas zachodniej Polski). Oprócz funkcjonariuszy celnych w akcji uczestniczyła Policja, Straż Graniczna.

Beata Kochanek
Rzecznik Prasowy
IC w Opolu

Skuteczne kontrole

Koniec kwietnia i początek maja br. przyniósł skuteczne działania kolegów pracujących w Wydziale Zwalczania Przestępczości i Grupach Mobilnych naszej Izby, a co za tym idzie kolejne partie zatrzymanego towaru trafiły do magazynów krakowskiej Izby Celnej. Oto krótki przegląd ostatnich działań:

W dniu 19 kwietnia funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości i Grup Mobilnych przeprowadzili wspólne działania kontrolne (Straż Graniczna i pracownicy UKS) na terenie jednego z krakowskich placów targowych. W ich efekcie funkcjonariusze zatrzymali ponad 12 tysięcy sztuk odzieży pochodzenia zagranicznego, wobec, której zachodzi uzasadnione podejrzenie nielegalnego wprowadzenia na wspólnotowy obszar celny oraz braku nadania przeznaczenia celnego. Szacunkowa wartość zajętych towarów to ponad 160 tysięcy złotych. Pojawienie się tak licznej i doskonale zorganizowanej grupy funkcjonariuszy wzbudziło panikę wśród handlarzy, którzy woleli stracić bezpowrotnie swój towar niż dać się z nim złapać.

W dniu 27 kwietnia w godzinach wieczornych funkcjonariusze krakowskiej Grupy Mobilnej prowadzili kontrolę drogową w miejscowości Łapczyca na trasie Tarnów – Kraków. W wyniku kontroli samochodu osobowego, którym podróżował obywatel Ukrainy ujawniono 6.800 sztuk papierosów LM bez polskich znaków akcyzy, o szacunkowej wartości 2.040,00 złotych. Większe efekty przyniosła kontrola samochodu dostawczego, którego kierowcą był młody Polak. Pod przewożonymi belami materiałów celnicy ujawnili 44.800 sztuk papierosów (Saint George, Prima, Dukat, Level) bez polskich znaków akcyzy, o szacunkowej wartości 13.440,00 złotych.

W dniu 28 kwietnia w wyniku kontroli samochodu, którym podróżowali obywatele Słowacji przeprowadzonej na drodze w okolicach przejścia granicznego w Chyżnem funkcjonariusze Grupy Mobilnej z Nowego Targu ujawnili i zatrzymali kosmetyki nielegalnie oznaczone znakami towarowymi firm: Hugo Boss, Lacoste, Calvin Klaine, Chanel w ilości 244 sztuk i łącznej wartości 17.080,00 PLN. W związku z uzasadnionym podejrzeniem nielegalnego wprowadzenia na wspólnotowy obszar celny oraz naruszeniem praw własności intelektualnej towar zajęto do dalszego postępowania.

W dniu 1 maja funkcjonariusze Grupy Mobilnej z Nowego Sącza kontrolowali plac targowy „ Kapłanówka" w Tarnowie. W wyniku kontroli celnicy ujawnili i zatrzymali obuwie i odzież nielegalnie oznakowane znakami towarowymi firm: Nike, Reebok, Puma i Adidas. Łącznie zajęto 82 pary obuwia i 30 sztuk odzieży o szacunkowej wartości 7.525 złotych. Wobec zatrzymanych towarów zachodzi podejrzenie nielegalnego wprowadzenia na wspólnotowy obszar celny oraz naruszenia praw własności intelektualnej.

Majowe działania

Kolejne dni maja ponownie potwierdzają skuteczność działań kontrolnych prowadzonych przez funkcjonariuszy Grup Mobilnych i Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Krakowie. Oto przegląd ostatnich działań:

W dniu 7 maja w wyniku przeprowadzonych wspólnych działań kontrolnych funkcjonariuszy Wydziału Zwalczania Przestępczości i Grup Mobilnych Izby Celnej przeprowadzonych na jednej z krakowskich giełd elektronicznych ujawniono i zajęto 2.910 sztuk płyt CD, 1.880 sztuk płyt DVD, 67 sztuk kaset VHS z nielegalnym zapisem oraz 2.910 sztuk opakowań z poligrafią o łącznej szacunkowej wartości 151.790 złotych.

W dniu 8 maja funkcjonariusze Grupy Mobilnej z Krakowa przeprowadzili działania kontrolne na czterech krakowskich placach targowych w wyniku, których ujawniono i zatrzymano 2.944 pirackich nośników informacji (płyty DVD,CD, kasety VHS), 30 sztuk odzieży nielegalnie oznakowanej znakiem firmy Wrangler oraz 78 sztuk zegarków oznaczonych znakiem firmy „Geneva". Łączna wartość zajętych towarów wynosi 84.965 złotych. Wobec zatrzymanych towarów zachodzi podejrzenie nielegalnego wprowadzenia na wspólnotowy obszar celny oraz naruszenia praw własności intelektualnej.

W dniu 10 maja funkcjonariusze krakowskiej Grupy Mobilnej przeprowadzili wspólne działania kontrolne (Straż Graniczna i pracownicy UKS) na terenie placu targowego w Klimontowie (woj. świętokrzyskie). W ich efekcie funkcjonariusze ujawnili i zatrzymali ponad 320 par obuwia i 400 sztuk odzieży pochodzenia zagranicznego, wobec, których zachodzi uzasadnione podejrzenie nielegalnego wprowadzenia na wspólnotowy obszar celny oraz braku nadania przeznaczenia celnego. Szacunkowa wartość zajętych towarów przekroczyła kwotę 30.000 złotych. Regułą staje się fakt, że nikt z handlujących nie przyznaje się do posiadania ujawnionego towaru.

W dniu 13 maja funkcjonariusze Grupy Mobilnej z Nowego Sącza przeprowadzili kontrole pociągów relacji Przemyśl – Szczecin oraz relacji Zamość – Wrocław. W ich wyniku ujawniono 70 litrów spirytusu Royal bez polskich znaków akcyzy, 2.880 sztuk papierosów z ukraińskimi znakami akcyzy oraz blisko 300 mb firanek pochodzenia zagranicznego. Szacunkowa wartość zatrzymanych towarów wynosi 10.365 złotych. Wobec zatrzymanego towaru zachodzi uzasadnione podejrzenie nielegalnego wprowadzenia na wspólnotowy obszar celny.

W dniu 15 maja w wyniku kontroli przeprowadzonej na jednym z tarnowskich placów targowych funkcjonariusze Grupy Mobilnej z Nowego Sącza ujawnili i zatrzymali 198 sztuk odzieży nielegalnie oznakowanej znakami towarowymi firm: Adidas, Nike, Puma o wartości 6.180 złotych, 4.000 sztuk papierosów z ukraińskimi znakami akcyzy o wartości 1.200 złotych oraz 22 litry spirytusu Royal bez polskich znaków akcyzy o wartości 880 złotych. W związku z uzasadnionym podejrzeniem nielegalnego wprowadzenia na wspólnotowy obszar celny oraz naruszenia praw własności intelektualnej towar zajęto do dalszego postępowania.

Tomasz Kierski
p.o. Rzecznika Prasowego
IC Kraków



Maj w Izbie Celnej w Przemyślu

Maj był miesiącem, w którym Grupy Mobilne prowadzące działania z pracownikami Urzędu Kontroli Skarbowej na drogach województwa podkarpackiego, zebrały spore żniwo. Ujawnili między innymi rekordową w bieżącym roku ilość papierosów produkcji zagranicznej, bez polskich znaków skarbowych akcyzy. W miejscowości Wólka Pełkińska do kontroli zatrzymany został 26-letni mieszkaniec Sulechowa, podróżujący samochodem ciężarowym m-ki Volkswagen LT. Papierosy takich marek jak Saint George, Pall Mall czy LM, w ilości 37 tysięcy 400 paczek, ujawniono w wyniku rewizji skrzyni ładunkowej. Zarówno ujawniony towar, jak i pojazd, którym był przewożony, zajęto do wszczętego przeciwko kierowcy postępowania w sprawie o przestępstwo skarbowe. Wartość rynkową zajętych papierosów szacuje się na około 187 tysięcy złotych.

Podczas akcji w miejscowości Skołoszów, funkcjonariusze GM skontrolowali samochód osobowy m-ki Renault Scenic, prowadzony przez mieszkańca Kalisza. W bagażniku i na tylnych siedzeniach auta znajdowało się łącznie 4620 paczek papierosów produkcji zagranicznej bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Pół godziny później, w miejscowości Bachórz, kontrolę przeprowadzono w busie m-ki Ford Transit, kierowanym przez mieszkańca Jastrzębia Zdroju. Tym razem zatrzymano do sprawy karnej 25 tysięcy paczek przemyconych uprzednio papierosów, które ukryte były za pakietami płyt podłogowych w przestrzeni ładunkowej busa. Wartość rynkowych ujawnionych w obydwu przypadkach papierosów to około 150 tysięcy złotych.

Do ciekawszych spraw maja z pewnością należy ujawnienie 2280 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy oraz 20 butelek alkoholu w paczkach pozostawionych przez obywatelkę Ukrainy w firmie DHL. Zamiast do adresata, trafiły do magazynów Izby Celnej w Przemyślu.

Ogółem w maju wszczęto 427 spraw o przestępstwa/ wykroczenia skarbowe, zajęto ok. 80 litrów różnych rodzajów alkoholi, a także prawie 200 tysięcy

paczek papierosów, wydano 1750 mandatów karnych na łączną kwotę przekraczającą 275 tysięcy złotych. Nie brakowało również niemiłych incydentów na pieszym przejściu w Medyce. Kilkakrotnie doszło do skierowania pod adresem funkcjonariuszy celnych gróźb karalnych. Agresywnych podróżnych czekają postępowania karne. Nie samym przemytem jednak celnik żyje. Mając na względzie poszukiwanie rozwiązań zapewniających jak najlepszy poziom obsługi podmiotów gospodarczych, wspólnie z Izbą Przemysłowo-Handlową w Rzeszowie, zorganizowano spotkanie z przedstawicielami podmiotów gospodarczych, podczas którego funkcjonariusze celni przeprowadzili szkolenia z zagadnień dotyczących między innymi procedur celnych oraz ułatwień płatniczych.

Wykonując natomiast postanowienia Porozumienia z dnia 3 listopada 2004 roku pomiędzy Ministrem Finansów, Ministrem Kultury, Komendantem Głównym Policji i Komendantem Głównym Straży Granicznej, w sprawie współdziałania w zwalczaniu nielegalnego wywozu za granicę lub przywozu z zagranicy zabytków, Izba Celna w Przemyślu wspólnie z Muzeum Narodowym Ziemi Przemyskiej zorganizowała szkolenie z zakresu ochrony zabytków. Biorąc pod uwagę specyfikę regionu i rodzaj kradzionych zabytków, szkolenie przeprowadzone przez pracowników Muzeum obejmowało zakres podstawowej wiedzy o ikonach, malarstwie, rękopisach i starodrukach, sposobach rozpoznawania oryginałów, cechach charakterystycznych dla oryginałów i kopii oraz metodach kopiowania.



Ponadto do udziału w szkoleniu zaproszono przedstawiciela Urzędu Konserwacji Zabytków, który zapoznał uczestników z tematyką związaną z wydawaniem pozwoleń, warunkami i trybem wydawania pozwoleń i zaświadczeń w tym zakresie oraz formularzami stosowanymi przez Urząd Ochrony Zabytków oraz, z rodzajami zabytków, na jakie Podkarpacki Urząd Ochrony Zabytków wydaje pozwolenia i zaświadczenia.

Kolejne sukcesy Grupy Mobilnej

Podczas służby nocnej 14/15 czerwca 2005 r. funkcjonariusze przemyskiej Grupy Mobilnej ujawnili łącznie 71.940 szt. papierosów produkcji zagranicznej bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Część z nich, 20 tys. szt., ujawniona została podczas czynności kontrolnych prowadzonych na drogowym przejściu granicznym w Korczowej. Papierosy ukryte były w dachu, kole zapasowym i ściankach części pasażerskiej samochodu osobowego m-ki Fiat Scudo.

51940 szt. papierosów funkcjonariusze GM ujawnili w drodze powrotnej z Oddziału Celnego w Korczowej do Oddziału Celnego w Medyce. Zatrzymali wówczas do kontroli samochód m-ki Fiat Ducato, kierowany przez obywatela UA. Po przeprowadzeniu szczegółowej kontroli środka przewozowego, funkcjonariusze odkryli zmyślnie i profesjonalnie wykonaną skrytkę (p. zdjęcie) w podwójnej podłodze części pasażerskiej pojazdu.

Sprawcy obydwu przemytów, 24 i 51-letni obywatele UA, odpowiedzą za przestępstwa skarbowe.

Także wspólne działania funkcjonariuszy GM oraz Straży Granicznej przynoszą oczekiwane rezultaty. Podczas prowadzenia kontroli w okolicy bazaru w Sanoku, funkcjonariusze obydwu służb ujawnili 24200 szt. papierosów, które przewożone były w bagażniku samochodu osobowego m-ki Seat Cordoba przez mieszkańca Katowic. Przeciwko paserowi wszczęte zostało postępowanie w sprawie o przestępstwo skarbowe.

Małgorzata Eisenberger-Blacharska
Rzecznik Prasowy
IC Przemyśl



Celne trafienia

Wyjątkowo „celnego nosa" mieli w dniu 18.05.2005r. funkcjonariusze z Izby Celnej w Poznaniu.

Zaczęło się od kontroli w pociągu, gdzie przy jednym z podróżnych (mieszkaniec Legionowa) celnicy znaleźli 100 flakonów perfum i wód toaletowych, które okazały się podróbkami takich marek jak Chanel, Gucci, Farenhait, Armani a także 50 słoiczków (po 113 g każdy) czarnego kawioru. Na żaden z tych towarów ich właściciel nie miał dokumentów, zresztą nie ukrywał przed celnikami, iż kupił wszystko po to, aby móc handlować na terenie Niemiec, gdzie udawał się pociągiem relacji Warszawa – Berlin. Łączna wartość zabezpieczonego towaru to 12.500 zł.

Natomiast podczas kontroli samochodów na drodze pod Koninem wytypowano do sprawdzenia samochód marki Peugeot 806, którym podróżowało osiem osób dorosłych i jedno dziecko. Okazało się, iż oprócz kierowcy Polaka, peugeotem podróżowali Rosjanie, którzy prawdopodobnie zbiegli z obozu dla cudzoziemców i próbowali nielegalnie wyjechać do Europy Zachodniej. Wszyscy zostali przekazani do dyspozycji Komendy Policji w Koninie.



Wieczorem celnicy wkroczyli do jednego z magazynów na poznańskim Górczynie, gdzie, zabezpieczyli prawie 500 tys. sztuk papierosów Superkings bez jakichkolwiek banderol, które zapewne miały trafić na rynek brytyjski (o czym mogą świadczyć napisy na opakowaniach przygotowane specjalnie na ten rynek). Oprócz papierosów wartych prawie 25 tys. zł w magazynie znaleziono także 1602 sztuki tzw. galanterii metalowej produkcji chińskiej (w tym przypadku były to ozdoby do łazienki). Właściciel magazynu dość mętnie tłumaczył się, w jaki sposób wszedł w posiadanie metalowych produktów, na które nie przedstawił także żadnych dokumentów.

Perfumy, kawior, papierosy i metalowa galanteria trafiły do magazynów celnych.

Maczety, bagnety, noże sprężynowe

Miały być scyzoryki, sztuczne kwiaty, lornetki, latarki w ilości 5 tys. sztuk o łącznej wartości 6 tys. dolarów. Po otwarciu kontenera, w 171 kartonach poznańscy celnicy 05.05.2005r. znaleźli oprócz zadeklarowanego towaru także...maczety, bagnety wojskowe AK-47, szable, noże sprężynowe, metalowe pałki teleskopowe i tzw. gwiazdki Ninja. Czujność celników oprócz rodzaju towaru wzbudził także fakt, iż wartość jednej sztuki towaru została określona na 0,40 do 0,90 $!!!.

Towar nadesłany do Polski z Chin miał trafić do firmy we Wrocławiu.

Oprócz naruszeń przepisów celnych (zaniżenie wartości), karnych-skarbowych (podanie błędnej ilości i rodzaju towaru) zostały w tym przypadku naruszone



złamane przepisy Ustawy o broni a także o bezpieczeństwie produktów.

Kierowca przewożący militarny towar trafił w ręce Policji.

Prawie 10 tysięcy podróbek

Prawie 6500 sztuk pirackich płyt z muzyką, filmami, grami i programami komputerowymi, około 3000 sztuk podrabianej odzieży sportowej (skarpetki, czapeczki, bluzy, dresy, koszulki, spodenki) wszystkich wiodących firm odzieżowych, jeden samochód dostawczy i trzy przyczepki towarowe, w których ukryty był nielegalny towar – to bilans akcji celników z Izby Celnej w Poznaniu oraz poznańskich i warszawskich inspektorów Urzędu Kontroli Skarbowej, przeprowadzonej w godzinach popołudniowych na największym w Wielkopolsce targowisku przy ul. Dolna Wilda w Poznaniu oraz na otaczających targowisko parkingach.

Cały ujawniony towar jest wart prawie 300 tysięcy złotych!!! a został zabezpieczony nie tylko na straganach ale także w parkującym samochodzie dostawczym, przyczepkach towarowych i dwóch garażach metalowych, które najprawdopodobniej służyły handlującym na targowisku za podręczną hurtownię. W garażach tych znajdowało się 2/3 ujawnionej podrabianej odzieży.

Znów Bema

Nie mają spokoju handlujący „piratami" i „podróbami" na wildeckim targowisku w Poznaniu. Po skontrolowaniu bazaru w czwartkowe popołudnie także i w piątek po 15-tej celnicy z Izby Celnej w Poznaniu oraz inspektorzy UKS w Poznaniu przeprowadzili bardzo skuteczną akcję. Zabezpieczyli na straganach około 2 tys. sztuk „piratów", wśród których nie zabrakło najnowszych produkcji: „Sahara", „Lot Feniksa" „Constantine" a także 222 szt. podróbek odzieżowych z jeszcze „gorącą" kolekcją sportową jednej z największych firm tej branży. Łączna wartość zatrzymanego towaru to około 50 tys. zł. Wartość czwartkowej akcji na targowisku to prawie 300 tys. zł.

Podczas kontroli bazaru celnicy zatrzymali także jedną osobę, która samochodem wraz z trefnym towarem próbowała odjechać z kontrolowanego miejsca.

Operacja „Spiż"

Prawie tydzień trwała wspólna akcja polskich i niemieckich służb celnych wzdłuż zachodniej granicy RP.

Kilkuset funkcjonariuszy z Izb Celnych w Szczecinie, Rzepinie, Wrocławiu, Opolu, Toruniu i Poznaniu wraz z celnikami niemieckimi, wspierani przez polską policję, straż graniczną oraz UKS prowadzili na polskich i niemieckich drogach i w pociagach szczegółowe kontrole podróżnych, samochodów osobowych, busów, ciężarówek, autokarów a także na targowiskach.

Efekt tych pierwszych w historii unijnej wspólnych działań to:
3366 przeprowadzonych kontroli,
104 ujawnienia,
41 wszczętych spraw karnych-skarbowych
66 przypadków nieprawidłowości,
8 zatrzymanych tymczasowo osób,
92 osoby uczestniczące w wykroczeniach i przestępstwach,
689.760 szt zajętych papierosów (min. Cabinet, Camel, Chesterfild, Dunhill, F6, HB, LM, Marlboro, Pall Mall, West) w Polsce i 641.271 szt na terenie Niemiec,
1479 szt towarów podrabianych lub pirackich (1410 szt CD i 69 szt odzieży),
771 l alkoholu,
369, 64 gr narkotyków (amfetamina, ecstasy, marihuana),
32 szt zabytków (ikony),
20 wydanych decyzji podatkowych na kwotę 65.000zł .

Przeprowadzona operacja wskazuje, iż istnieje konieczność dalszych, wspólnych akcji, które pozwalają zapobiegać przestępczości akcyzowej, narkotykowej i innych a jednocześnie stanowią skuteczną prewencję w obszarze walki z nielegalnymi działaniami na terenie Polski i całej Unii Europejskiej.

Bożena Adler
Rzecznik Prasowy
IC Poznań

Maj w Izbie Celnej w Toruniu



Maj kojarzy się z bzem, konwalią, kwitnieniem kasztanów i większości z nas z maturą. Ale przemytnikom, nielegalnym imigrantom i paserom kojarzyć się będzie z czarnym mundurem z napisem Służba Celna i ...utratą towaru. Tylko w maju bowiem, w wyniku zmasowanych, zakrojonych na szeroką skalę różnorodnych działań, przeprowadzonych samodzielnie lub wspólnie ze Strażą Graniczną i Policją, zarekwirowano papierosy w łącznej liczbie około 100 tysięcy sztuk, 75 litrów spirytusu, 30 butelek różnych markowych wódek oraz kilkaset sztuk podrabianej odzieży i perfum znanych producentów jak VERSACE, ARMANI, CHANEL, NIKE czy ADIDAS.

Jedną z ostatnich akcji, przeprowadzonych wspólnie z innymi służbami mundurowymi, były działania na Stadionie Chemika w Bydgoszczy przy ulicy Glinki. W niedzielne przedpołudnie 64 policjantów, 14 funkcjonariuszy SG i 14 funkcjonariuszy celnych przeprowadziło wspólną kontrolę, ukierunkowaną na ujawnienie i zatrzymanie sprawców przestępstw i wykroczeń skarbowych, dokonywanych przez cudzoziemców i obywateli RP, osób poszukiwanych oraz towarów nielegalnego pochodzenia. Każda ze służb podzieliła się zadaniami. Wszystkie czynności dotyczące cudzoziemców nadzorowali pogranicznicy, policjanci rozliczali handlujących towarami z podrobionymi znakami firmowymi oraz pirackimi płytami CD i DVD, a osobami podejrzanymi o dokonanie przestępstw skarbowych zajęli się celnicy.

Do sprawdzenia zatrzymanych cudzoziemców wykorzystano nowoczesne urządzenie daktyloskopijne „Morpho Touch", skaner podłączony do "AFI-u"- Krajowej Bazy Danych o Osobach Podejrzanych. Dzięki temu urządzeniu w ciągu 1-2 minut, od momentu zeskanowania dwóch palców wskazujących osoby sprawdzanej, policjanci uzyskują informację czy jest ona już notowana. Potem wystarczy wyświetlony na skanerze numer rejestru wprowadzić do krajowego Systemu Informacji Policyjnej, by otrzymać jej pełne dane personalne i informacje o jej przestępczej działalności. Dane uzyskane ze skanera są też niezwykle cenne dla Straży Granicznej, bowiem wielu cudzoziemców , wcześniej wydalonych z Polski, w swoim rodzinnym kraju legalnie zmienia dokumenty tożsamości, na które ponownie przyjeżdża do nas, czując się anonimowo i bezkarnie.

Łącznie zatrzymano 22 osoby, w tym aż 20 cudzoziemców nielegalnie przebywających w Polsce. Pozostali handlowali towarami bez znaków skarbowych akcyzy, jak papierosy i alkohol oraz pirackimi płytami CD i DVD. Wspólne działania okazały się skuteczne, pozwoliły na wymianę doświadczeń i dowiodły , że współpraca przynosi większe efekty, także w dziedzinie prewencji.

Agata Radziejewska
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Toruniu



Lewy kawior

10 kilogramów czarnego, astrachańskiego kawioru zatrzymali celnicy na warszawskim lotnisku. Ikrę bieługi próbował wywieźć do Brukseli podróżny, który w swoim bagażu nie miał nic oprócz 20 półkilogramowych puszek i biletu w obie strony. Okoliczności wskazują zatem, że był on w pełni świadomy tego, co robi. Podróżnego skierowano do powtórnej kontroli, podczas której ujawniono zawartość bagażu. Wartość kawioru na polskim rynku oszacowano na 26 tysięcy złotych. Zapewne w Brukseli jego wartość jest znacznie większa. Niedoszłemu przemytnikowi grozi teraz kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat, ponieważ złamał postanowienia Konwencji Waszyngtońskiej (CITES). Kawior trafił do Polski zapewne również z przemytu. Sprawą, a także „miłośnikiem wykwintnych dań" zajął się Komisariat Policji Warszawa-Okęcie.

Jadowita przesyłka

Niecodziennego odkrycia dokonała celniczka w Oddziale Celnym Pocztowym I w Warszawie. Podczas rutynowej kontroli przesyłek pocztowych, w jednej z paczek nadanych w Niemczech znalazła żywego pająka ptasznika. Przesyłka, zadeklarowana jako szkło, miała trafić do odbiorcy indywidualnego w Krakowie. W środku paczki wypełnionej gazetami znajdował się plastikowy pojemnik, wewnątrz którego „podróżowała" młoda samica pająka ptasznika o odwłoku wielkości około 5 cm. Ptaszniki to południowoamerykańskie tropikalne gatunki jadowitych pająków, które mogą być niebezpieczne dla ludzi. Oprócz gruczołów jadowych, pająki te wystrzeliwują silnie alergizujące włosy pokrywające odwłok i odnóża, które mogą powodować silne uczulenie. Warto podkreślić, że jest to pierwszy przypadek w Izbie Celnej w Warszawie ujawnienia żywego zwierzęcia w przesyłce pocztowej.

Jako, że została złamana Konwencja Waszyngtońska (a także Ustawa o ochronie zwierząt), pająk wraz z aktami sprawy został przekazany policji. Policjanci zawieźli „niebezpieczną przesyłkę" do warszawskiego ZOO. Pająk czuje się dobrze. Pomimo trudów nietypowej podróży przeżył i normalnie się odżywia. Ludzie, którzy zetknęli się z nietypową paczką na całe szczęście też czują się dobrze.

Witold Lisicki
Rzecznik Prasowy
IC Warszawa

Anaconda

Pod tym hasłem, w dniach od 20.05. do 23.05.2005r. na terenie działalności Izb Celnych w Szczecinie, Rzepinie, Wrocławiu, Opolu i Poznaniu odbyły się wspólne działania funkcjonariuszy celnych. W akcji tej wzięli też udział funkcjonariusze Policji, Straży Granicznej oraz inspektorzy z Urzędu Kontroli Skarbowej, a także Straż Pożarna i Miejska.

Celem działań kilkuset funkcjonariuszy było przeprowadzenie przede wszystkim kontroli drogowych ukierunkowanych na zwalczanie przestępczości w takich obszarach jak: narkotyki, akcyza (papierosy, paliwa, alkohol), własność intelektualna, legalność pobytu i zatrudnienia oraz broń i amunicja, jak również transport drogowy (licencje, opłaty).

Jednym z ważniejszych aspektów tej akcji było wypracowanie modelu organizacji, koordynacji i współdziałania w takich przedsięwzięciach.

Wspólne działania prowadzono w oparciu o całodobową służbę dyżurną Wydziałów Zwalczania Przestępczości.

Że takie akcje są potrzebne i są doskonałym terenem do zdobywania nowych doświadczeń, niech świadczą wyniki:

- ujawniono i zabezpieczono 222.020 szt. papierosów bez polskich znaków akcyzy, 70.300 szt. tabletek i 349 szt. ampułek sterydów anabolicznych, 64 szt. podrabianej odzieży, 99 l spirytusu, 66.026 l benzyny i 407.795 l oleju napędowego (tutaj uszczuplenia należności mogą sięgać nawet 1.265.406,90 PLN!!!) i 24,180 g + 130 ml + 2 tabletki narkotyków (amfetamina, haszysz, marihuana, opium, MDMA). Łączna wartość nielegalnego towaru to 631.477,71zł.

Kontroli zostało poddanych 1851 drogowych środków transportu, z czego w 55 przypadkach stwierdzono nieprawidłowości zagrożone karą pieniężną na kwotę 202.100zł, kontrolę paliwa przeprowadzono w 239 pojazdach (w 14 przypadkach wynik kontroli był pozytywny), w ramach kontroli legalności pobytu cudzoziemców skontrolowano 30 osób – w 2 przypadkach stwierdzono, iż obcokrajowcy przebywają w Polsce nielegalnie.

Ciekawsze przypadki:

- papierosy znalezione w noclegowni i w podwójnej podłodze samochodu ciężarowego VW,
-16 cystern benzyny i oleju napędowego (nieprawidłowości w obrocie wewnątrzunijnym),
- sterydy w osobowym BMW z ukraińską rejestracją ma także ostemplowane ale niewypełnione poświadczenia zameldowania w Polsce,
- marihuana w podszybiu Fiata Uno, butelka ze 130 ml wodnego roztworu opium.

Janusz Wilczyński Rzecznik IC Szczecin
Mariola Karaśkiewicz Rzecznik IC Rzepin
Arkadiusz Barędziak Rzecznik IC Wrocław
Beata Kochanek Rzecznik IC Opole
Bożena Adler Rzecznik IC Poznań

Pierwszy rok podlaskiego cła w unii europejskiej

28 kwietnia w Izbie Celnej w Białymstoku odbyło się spotkanie z przedstawicielami mediów, podczas którego Dyrektor M. Sienkiewicz podsumował pierwszy rok funkcjonowania naszej administracji w strukturach Unii Europejskiej. Rok ten był rokiem wytężonej pracy i oswajania się z nowymi realiami – zarówno dla przedsiębiorców, turystów, jak i dla celników.

Równo przed 12 miesiącami ocenialiśmy, że wejście Polski do UE spowoduje drastyczny, nawet 70 %, spadek odpraw celnych w obrocie towarowym – taki właśnie był poziom naszej wymiany towarowej z krajami unijnymi. Na szczęście ogólna ilość odpraw eksportowych zmniejszyła się na naszym terenie o 27 %, a importowych o 33 % w stosunku do lat kiedy nie byliśmy członkiem UE. Wynik ten, w porównaniu z innymi regionami Polski, jest bardzo dobry, a dzięki zaradności naszych przedsiębiorców Skarb Państwa jest wciąż zasilany sporymi kwotami.

W 2004 r. do kasy Państwa z tytułu cła wpłynęło 33,5 mln zł (w bieżącym roku już 5 mln zł), 477 mln zł. z tytułu podatku VAT (w bieżącym roku 117 mln zł) oraz niemal 2,63 mld zł z tytułu podatku akcyzowego (w bieżącym roku 824 mln zł).
2,6 mld zł uzyskane w 2004 r. dało naszej izbie piąte miejsce w Polsce i niemal 7 % udział w akcyzie ogólnokrajowej. Wynik godny uwagi, zważywszy że Podlasie należy do piątki najsłabiej rozwiniętych regionów Polski i Unii Europejskiej.

Struktura wpływów z tytułu podatku akcyzowego, z uwzględnieniem grup towarów, kształtuje się następująco: wyroby tytoniowe – 53 %; alkohole – 35 %; oleje mineralne i gaz – po 5 %; samochody osobowe i pozostałe wyroby – po 1 %.

Dodam tylko, iż cło, podatek VAT i podatek akcyzowy zebrany przez celników stanowi niemal 70 % wpływów budżetu państwa uzyskiwanych przez administrację celną i skarbową na terenie naszego województwa.

Od 1 maja 2004 r. do końca kwietnia br. nasi celnicy zatrzymali między innymi: 23 mln szt. papierosów, 6,5 tys. litrów alkoholu, 2 200 szt. płyt CD/DVD oraz 88 nielegalnych automatów do gier, anaboliki, podrabianą odzież itp. – wszystko o wartości przeszło 6 mln zł. Jeszcze w kwietniu ubiegłego roku na granicy z Litwą mieliśmy 3 przejścia graniczne, które z dniem akcesji do UE zostały zlikwidowane. Nie pozostawiliśmy jednak jednego z największych przemytniczych szlaków w Europie bez kontroli. Pomimo formalnego zejścia celników z granicy wewnętrznej pozostawiliśmy w tym rejonie dwie doskonale wyposażone grupy mobilne, które patrolują pogranicze przez 24 godziny na dobę.

Ich siedziby zlokalizowane są w Budzisku oraz w Ogrodnikach, w budynkach byłych oddziałów celnych. Od dnia wejścia w struktury UE nasi „mobilni" udaremnili ponad 380 przypadków przemytu: zabezpieczyli niemal 6,8 mln szt. papierosów, tysiące opakowań anabolików i płyt CD/DVD, setki kompletów podrabianej odzieży sportowej, zegarki – wszystko o wartości przekraczającej 1,6 mln zł.

Na wyposażeniu tych grup mamy psy tropiące (szkolone do wykrywania narkotyków i papierosów) oraz stacjonarne urządzenie do prześwietlania ciężarówek.

1 maja 2004 r. granica z Białorusią stała się zewnętrzną granicą Unii – i to właśnie jest motorem jej rozwoju od lat kiedy nie byliśmy członkami UE.

Na tym odcinku granicy mamy obecnie 7 przejść granicznych w tym turystyczne przejście graniczne w Białowieży (otwarte 16 kwietnia) i przejście na Kanale Augustowskim w Rudawce (otwarte 30 kwietnia).

Dzięki staraniom Wojewody Podlaskiego możemy zaoferować naszym klientom komfortowe warunki podczas przekraczania granicy i niemal całkowity brak kolejek w ruchu towarowym – drogowe przejścia graniczne w Kuźnicy oraz w Bobrownikach należą do najnowocześniejszych i najlepiej wyposażonych w Europie.

1 stycznia br. uruchomiliśmy usługę internetową pozwalającą na dostęp do danych zawartych w rejestrze Zwrot VAT dla podróżnych. Usługa ta jest pierwszym, i na razie jedynym w Polsce, przykładem udostępnienia systemów celnych dla środowisk gospodarczych na szczeblu regionalnym. Jej podstawowym celem jest przeciwdziałanie wyłudzaniu zwrotu podatku VAT, ochrona naszych przedsiębiorców i zapobieżenie stratom Skarbu Państwa oraz firm wystawiających dokumenty „Tax Free".

Spotkanie z prasą zakończył pokaz sprawności funkcjonariuszy Wydziału Zwalczania Przestępczości.

Mariusz Kowalczuk
Rzecznik Prasowy
IC Białystok

Dar USA



Fot.Wojciech Mandał, Ambasada USA



Fot.Wojciech Mandał, Ambasada USA

W dniu 10 maja br. Służba Celna wzbogaciła się o trzy zestawy typu CT-30 do wykrywania przemytu. Sprzęt został przekazany na wschodnią granicę do Izb Celnych w Białej Podlaskiej, Olsztynie i Przemyślu. W skład zestawu, o wartości ponad 13 500 dolarów każdy, wchodzi m.in. przyrząd do wykrywania schowków z ukrytą kontrabandą, fiberoskop, dalmierz laserowy, podświetlane lusterko inspekcyjne na teleskopowym wysięgniku itp. Sprzęt stanowi darowiznę Rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki w ramach Programu ds. Kontroli i Bezpieczeństwa Granic (EXBS) . Oficjalne przekazanie ww. sprzętu nastąpiło w gmachu Ministerstwa Finansów. Stronę amerykańską reprezentował Ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce Pan Victor Ashe, drugi sekretarz polityczny Ambasady Pan Thomas Yeager oraz doradca Programu EXBS Pan Dale Wisley. Ze strony Służby Celnej w przekazaniu uczestniczyli Szef Służby Celnej, Podsekretarz Stanu Pan Wiesław Czyżowicz, przedstawiciele Departamentu Kontroli Celno-Akcyzowej w osobach Dyrektora Pana Artura Janiszewskiego, Zastępcy Dyrektora Pana Andrzeja Olenderka i gł. specjalisty Pana Henryka Jezierskiego. Izby Celne będące bezpośrednimi beneficjentami były reprezentowane przez Dyrektora IC w Olsztynie Pana Artura Wrochnę, Zastępcę Dyrektora IC w Białej Podlaskiej Pana Józefa Króla oraz Zastępcę Dyrektora IC w Przemyślu Pana Adama Lewandowskiego.

Wizyta Ambasadora Ashe w Ministerstwie Finansów stała się również okazją do oficjalnego przekazania na podobnych zasadach sprzętu dozymetrycznego dla Straży Granicznej. Minister Czyżowicz, rewanżując się za zorganizowanie w ubiegłym roku podobnej uroczystości przekazania przez Rząd USA sprzętu komputerowego w siedzibie Komendy Głównej Straży Granicznej, wystosował na spotkanie zaproszenie dla Komendanta Głównego Straży Granicznej.

Komenda Główna SG była reprezentowana przez Zastępcę Komendata Głównego SG gen. brygady Pana Mariana Kasińskiego i ppłk. Tadeusza Hadysia.

Kierownictwo obu służb wyraziło ogromną wdzięczność Rządowi USA za udzielenie wsparcia przy wyposażaniu ich funkcjonariuszy w nowoczesny sprzęt umożliwiający efektywne wykonywanie obowiązków służbowych.

Henryk Jezierski
Departament Kontroli
Celno-Akcyzowej MF



Fot.Wojciech Mandał, Ambasada USA

Porozumienie o Współpracy i Wzajemnej Pomocy w Sprawie Ochrony Praw Własności Intelektualnej

W dniu 17 maja 2005 r. w Sali Portretowej Ministerstwa Finansów doszło do podpisania czterech Porozumień o Współpracy i Wzajemnej Pomocy w Sprawie Ochrony Praw Własności Intelektualnej pomiędzy polską administracją celną a czterema organizacjami zrzeszającymi właścicieli praw własności intelektualnej, tj.:

- Organizacją Union des Fabricantes – UNIFAB,
- Organizacją UNIFAB działającą w imieniu: LOUIS VUITTON MOET HENNESSY – LVMH, CHRISTIAN DIOR COUTURE, LA CHEMISE LACOSTE, LV MALLETIER, L'OREAL
- Organizacją Comite Interprofessionnel des VINS de CHAMPAGNE
- Firmą ALTADIS – branża tytoniowa.

Polska administracja celna zawarła dotychczas 17 tego typu Porozumień z właścicielami praw własności intelektualnej, m.in. z firmami Reebok, Adidas, Levis, Puma, jak również Koalicją Antypiracką i in.

Zawieranie tego rodzaju Porozumień zalecane jest przez Światową Organizację Ceł, a pierwsze z nich, zawarte pomiędzy WCO a International Federation of the Phonographic Industry (IFPI) stanowi przykład modelowego ujęcia tematyki współpracy pomiędzy administracją rządową a kręgami właścicieli praw własności intelektualnej.

Zapisy Porozumienia są formą gentleman agreement, jednakże mocą ich zawarcia dochodzi do wymiany informacji w zakresie ochrony praw własności intelektualnej pomiędzy właścicielem praw a Służbą Celną. Ponadto, Porozumienie to określa warunki wzajemnej współpracy w zakresie prowadzenia szkoleń dla funkcjonariuszy celnych z ww. tematyki.

Przygotowanie do podpisu czterech kolejnych Porozumień nastąpiło w wyniku wystąpienia do Ministerstwa Finansów z inicjatywą ich zawarcia francuskich właścicieli praw własności intelektualnej, za pośrednictwem Ambasady Republiki Francji w Warszawie.

Porozumienia zostały podpisane przez Pana Wiesława Czyżowicza, Podsekretarza Stanu, Szefa Służby Celnej, oraz przez przedstawicieli ww. organizacji skupiających ekskluzywne francuskie marki przemysłu kosmetycznego, odzieżowego oraz tytoniowo – winiarskiego.

Główna uroczystość związana z Porozumieniami oraz towarzysząca temu wystawa zajętych przez polską administrację celną towarów podrabianych ww. marek odbyła się w budynku Ambasady Republiki Francji.

Uroczystość otworzyli Szef Służby Celnej RP oraz Ambasador Francji. Ponadto, obecni byli szefowie ww. organizacji oraz delegacje z Izb Celnych w Białej Podlaskiej, Gdyni, Krakowie, Poznaniu i Warszawie, w których odnotowano najbardziej spektakularne zatrzymania towarów podrabianych. Ambasador Francji w swoim wystąpieniu podkreślił sukces takiego przedsięwzięcia, w zakresie wzmocnienia ochrony praw własności inte-









lektualnej w Polsce i w całej Europie, o czym również wspomniał w trakcie wystąpienia w Warszawie Minister Spraw Zagranicznych Francji.

Na zakończenie uroczystości w Ambasadzie Francji, w czasie wydanego przez Ambasadora Francji koktajlu degustowano oryginalnego szampana, oczywiście pochodzącego z prowincji Champagne.

Bożena Włoch
DC MF

Podpisanie umowy celnej ze Słowenią

W dniu 25 maja br. w siedzibie Ministerstwa Finansów odbyła się ceremonia podpisania Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Słowenii o współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych. Ze strony polskiej Umowę podpisał Wiesław Czyżowicz, Podsekretarz Stanu w MF, Szef Służby Celnej, zaś ze strony słoweńskiej – Franc Kosir, Dyrektor Generalny Administracji Celnej Republiki Słowenii. W uroczystości wziął udział Jozef Drofemik, Ambasador Republiki Słowenii w Warszawie.

Przed uroczystością podpisania Umowy odbyły się krótkie rozmowy, w trakcie których obie strony poinformowały się wzajemnie o doświadczeniach wynikających z członkostwa w Unii Europejskiej, w zakresie spraw celnych, w rok po wstąpieniu Polski i Słowenii do Wspólnoty.

Wojciech Malinowski
DC MF



Rocznica II Wojny Światowej



W dniu 9 maja br z okazji 60-lecia zakończenia II Wojny Światowej przedstawiciele służb celnych złożyli hołd tym, którzy zginęli z rąk hitlerowskich Niemiec w obronie wolności Polski. Kwiaty pod pomnikiem w Kałdowie złożyli Dyrektorzy Izby Celnej z Gdyni p.Bronisław Poźniak , Izby Celnej w Olsztynie p.Artur Wrochna, przedstawiciele władz powiatu malborskiego, kombatantów, Wojska Polskiego , społeczeństwa Malborka.

Pomnik w Kałdowie upamiętnia tragiczne wydarzenia i śmierć polskich inspektorów celnych w 1939r. i jest jedynym takim pomnikiem w Polsce postawionym przez celników ku czci poległych przedwojennych celników. Pamiętamy o ich bohaterskiej postawie, uważamy również, że o tym miejscu i jego historii wszyscy polscy funkcjonariusze celni powinni wiedzieć.

Jolanta Twardowska
Rzecznik Prasowy IC
w Gdyni

Przejście graniczne w Białowieży

W dniu 16.04.2005r. o godz. 11.00 nastąpiło otwarcie nowego przejścia granicznego z Białorusią w Białowieży/ Pererowie.
Przejście znajduje się w samym sercu Puszczy Białowieskiej i obsługuje ruch turystyczny (wyłącznie pieszy i rowerowy), a korzystać mogą z niego obywatele wszystkich państw.
Godziny funkcjonowania przejścia w Białowieży są następujące:
od 1 kwietnia do 30 września w godz. 8.00 – 20.00;
od 1 października do 31 marca w godz. 8.00 – 18.00.

W uroczystości otwarcia udział wzięli:
ze strony polskiej –
- Marszałek Sejmu RP Włodzimierz Cimoszewicz,
- Wojewoda Podlaski Marek Strzaliński,
- Dyrektor Izby Celnej w Białymstoku Mirosław Sienkiewicz,
- Zastępca Dyrektora Izby Celnej w Białymstoku Dariusz Sowulewski,
- Naczelnik Urzędu Celnego w Białymstoku Dariusz Muszyński,
- Komendant Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej gen. bryg. Włodzimierz Gryc
oraz przedstawiciele lokalnych władz samorządowych.
Natomiast stronę białoruską reprezentowali:



- Konsul Generalny Republiki Białoruś w Białymstoku Leonid Karawajka,
- Dyrektor Urzędu Celnego „Zachodni Bug" Wiaczesław Osincew,
- Pełnomocnik Wojsk Pogranicznych Republiki Białoruś Okręgu Brzeskiego płk Siergiej Pietrowicz Chilutycz.

Pomieszczenia, w których aktualnie pracują celnicy i pogranicznicy są zlokalizowane w czterech kontenerach. Jest to rozwiązanie tymczasowe, ponieważ od czerwca rusza budowa nowych obiektów i całej infrastruktury przejścia. Nowe obiekty będą dostosowane do otoczenia

– architektonicznie mają przypominać budynki z terenu puszczy i okolic. Według zapewnień Wojewody Podlaskiego, Pana Marka Strzalińskiego, termin zakończenia budowy planowany jest na koniec 2005 r.

Po uroczystym otwarciu przejścia zaproszeni goście i mieszkańcy okolicznych miejscowości mieli możliwość zapoznania się z obecnymi warunkami na przejściu jak również z nowym projektem przejścia, którego projekt był zademonstrowany na planszy.

Wszystkich amatorów dzikiej przyrody serdecznie zapraszamy do Białowieży – to niepowtarzalna okazja zobaczenia lasu pierwotnego, jedynego takiego miejsca w Europie.

Mariusz Kowalczuk
Rzecznik Prasowy
IC Białystok



Nowe przejście graniczne z Białorusią

30 kwietnia o godz. 11:00 otwarte zostało nowe przejście graniczne z Białorusią – na Kanale Augustowskim w Rudawce. Jest to pierwsze rzeczne przejście graniczne w województwie podlaskim, jedyny taki punkt na całej naszej granicy wschodniej. Na razie granicę można przekroczyć kajakiem, a w przyszłości (po wyremontowaniu śluz i dokończeniu remontu białoruskiej części Kanału), nawet statkiem białej floty.

Przejście, ze strony Służby Celnej RP, nadzoruje kierownik Oddziału Celnego w Augustowie, a funkcjonuje ono tylko w sezonie w godz. 8:00 – 18:00.
Aby je przekroczyć należy najpierw z wyprzedzeniem powiadomić placówkę Straży Granicznej w Płaskiej (tel.: 087-64 39 500).

W uroczystości otwarcia przejścia udział wzięli: Dyrektor Izby Celnej w Białymstoku Mirosław Sienkiewicz, Zastępca Dyrektora Izby Celnej w Białymstoku Dariusz Sowulewski, Naczelnik Urzędu Celnego w Suwałkach Andrzej Zieliński, Komendant Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej gen. bryg. Włodzimierz Gryc, Konsul Generalny RP w Grodnie Andrzej Krętkowski oraz przedstawiciele lokalnych władz samorządowych. Stronę białoruską reprezentowali: Konsul Generalny Republiki Białoruś w Białymstoku Leonid Karawajka, Dyrektor Regionalnego Urzędu Celnego w Grodnie Jurij Sieńko oraz przedstawiciele Wojsk Pogranicznych.

Tuż po otwarciu przejścia granicę przekroczyła pierwsza grupa dziewięćdziesięciu kajakarzy z Polski, Niemiec, Litwy i Białorusi, uczestników międzynarodowego spływu kajakowego.

Mariusz Kowalczuk
Rzecznik Prasowy
IC Białystok





Przed pogrzebem Ojca Świętego
Udział zachodniopomorskich celników w Apelu Służb Mundurowych



7 kwietnia br. czyli dzień przed pogrzebem papieża Jana Pawła II, Dyrektor Izby Celnej w Szczecinie Witold Krochmal oraz jedenastu funkcjonariuszy Izby Celnej wzięło udział w apelu służb mundurowych pod pomnikiem Ojca Świętego na Jasnych Błoniach w Szczecine.

W trakcie uroczystości Dyrektor złożył pod pomnikiem wiązankę kwiatów z napisem „Ojcu Świętemu w hołdzie funkcjonariusze i pracownicy Służby Celnej województwa zachodniopomorskiego". U stóp papieskiego pomnika celnicy zapalili znicz.

Podczas apelu czytane były fragmenty homilii Jana Pawła II. Śpiewano pieśni, grała orkiestra wojskowa. Szczególnie pięknie i melancholijnie brzmiały melodie grane na trąbce. Uroczystość zakończyła salwa honorowa.

Po apelu służb mundurowych wszyscy funkcjonariusze Izby Celnej w Szczecinie wzięli udział w mszy świętej odprawionej przez Metropolitę Szczecińsko-Kamieńskiego arcybiskupa Zygmunta Kamińskiego. Warto podkreślić, że udział w apelu oraz we mszy był dobrowolny.

Tego wieczoru przeżyliśmy pełne refleksji i zadumy chwile, zadumy nad życiem i dziełem największego Polaka w historii.

Janusz Wilczyński
Rzecznik Prasowy
IC w Szczecinie



Pożar w Izbie Celnej w Białej Podlaskiej

O godz. 13.30 w serwerowni usytuowanej na parterze siedziby bialskiej Izby powstaje pożar. Wydobywający się z pomieszczenia dym zauważa funkcjonariusz Wydziału Informatyki. Natychmiast powiadamia Dyrektora Izby, który poleca przystąpić do gaszenia pożaru przy pomocy podręcznego sprzętu gaśniczego oraz zabezpieczyć sąsiednie pomieszczenia prądem wody z hydrantu. Pracownicy przystępują do gaszenia i zabezpieczenia sąsiednich pomieszczeń. Wejście do pomieszczenia jest utrudnione przez gęsty, toksyczny dym (tlą się obudowy przewodów energetycznych). Dym rozchodzi się na parterze, jest już zauważalny na pierwszym piętrze. Dyrektor podejmuje decyzję o ogłoszeniu całkowitej ewakuacji pracowników i przebywających w budynku osób. Miejscem ewakuacji jest utwardzony plac przy budynku. Powiadomiona zostaje straż pożarna. Służba informacyjna alarmuje osoby wyznaczone do ogłaszania ewakuacji na poszczególnych kondygnacjach. Ochrona powiadamia jednostkę straży pożarnej o zaistniałej sytuacji. Zostają otwarte drzwi ewakuacyjne, przez które natychmiast wychodzą pracownicy obiektu. Do osób udzielających pierwszej pomocy dociera sygnał, iż jedna z osób biorących udział w gaszeniu, zasłabła. Zostaje wyniesiona na zewnątrz obiektu i tam udzielana jest jej pomoc. Ponieważ osoba ta mdleje i traci przytomność, służba medyczna powiadamia pogotowie ratunkowe. Budynek opuszczają ostatnie osoby. Na placu ewakuacyjnym kierownicy poszczególnych komórek sprawdzają stan swoich pracowników i informują o tym wyznaczonego łącznika. On przekazuje tę informację do dyrektora kierującego akcją. Na teren ćwiczeń dociera jednostka straży pożarnej. Jej dowódca informowany jest o sytuacji. Strażacy udają się na rozpoznanie. Dowódca nakazuje przeszukanie pomieszczeń oraz podanie prądu wody szybkiego natarcia. Podjeżdża karetka pogotowia. Osobie, która zasłabła zostaje udzielona fachowa pomoc medyczna. Ze względu na zły stan zostaje odwieziona do szpitala. Pożar zostaje zlokalizowany. Ratownicy informują, iż w pomieszczeniu na drugim piętrze znajduje się osoba, która zasłabła. Do budynku podjeżdża podnośnik w celu przeprowadzenia jej ewakuacji. Następnie pomoc medyczna udziela jej pierwszej pomocy. Alarm zostaje odwołany, pracownicy wracają do pracy.

Na szczęście to tylko scenariusz akcji ewakuacyjnej, który poprzedzony był wydaniem przez dyrektora izby dwóch decyzji: w sprawie powołania zespołu obserwatorów do przygotowania i obserwacji ćwiczeń ewakuacyjnych w obiektach Izby Celnej oraz w sprawie powołania zespołu do prawidłowego przeprowadzenia ćwiczeń ewakuacyjnych w obiektach Izby Celnej. Opisana akcja, którą w podobny sposób próbnie przećwiczyliśmy 20 kwietnia w naszej izbie nie wprowadziła paniki wśród funkcjonariuszy naszej izby, przebiegła szybko i sprawnie. Oczywiście, było wiadomo, że to tylko próbne przygotowanie. Obyśmy nigdy nie musieli ewakuować się z powodu ognia.

Barbara Korwin
Rzecznik Prasowy
IC Biała Podlaska





Ochrona zabytków

W dniach 16 – 17.05 wrocławska Izba Celna była organizatorem kolejnego ogólnopolskiego szkolenia z zakresu ochrony zabytków, będącego kontynuacją programu Thesaurus. W szkoleniu wzięli udział przedstawiciele MF, koordynatorzy ds. ochrony zabytków z wszystkich izb celnych, przedstawiciele policji, Straży Granicznej oraz funkcjonariusze wrocławskiej Izby Celnej. Pierwszego dnia odbyło się spotkanie w gmachu głównym Muzeum Narodowego we Wrocławiu, gdzie zorganizowano cykl wykładów z zakresu rzemiosła artystycznego. Szczegółowo omówiono rzemiosła artystyczne Bliskiego i Dalekiego Wschodu, ceramikę, szkło, tkaniny, meble, zegary oraz białą broń. Podczas prezentacji uczestnicy szkolenia mieli możliwość bezpośredniego obejrzenia na przykładzie zbiorów muzealnych przedmiotów zabytkowych. Drugiego dnia szkolenie odbywało się na zamku Książ, gdzie zaprezentowano historię i wyposażenie zamku. Omówiony został także rynek antykwaryczny w Polsce, a dopełnieniem tej wiedzy były wizyty w dwóch największych antykwariatach na Dolnym Śląsku. Było to już kolejne – piąte spotkanie zorganizowane przez Izbę Celną we Wrocławiu. Jak bardzo są one potrzebne pokazują ostatnie przypadki zajęcia przedmiotów zabytkowych przez funkcjonariuszy z Oddziału Celnego Port Lotniczy we Wrocławiu. Tylko w ostatnim miesiącu zatrzymano przy współudziale Straży Granicznej 7 przedmiotów zabytkowych. Były to głównie przedmioty kolekcjonerskie takie jak zegar kominkowy, samowar, srebrne monety, wyroby rzemiosła artystycznego oraz książki. Najbardziej spektakularnym osiągnięciem było zatrzymanie obrazów ekspresjonistów niemieckich: Paula Klee, Georga Grosza oraz Lyonela Feningera. Obrazy te próbował wywieźć z Polski podróżny udający się do Londynu. W związku ze znaczną wartością historyczną i materialną obrazy zostały przekazane do Muzeum Narodowego we Wrocławiu, w celu ich zabezpieczenia oraz przeprowadzenia ekspertyzy autentyczności. Otwarcie granic celnych, związane z akcesją Polski do UE nie oznacza zaniechania kontroli nad dziedzictwem kulturowym. Każdy kraj członkowski UE posiada własną ustawę regulującą wywóz przedmiotów zabytkowych. W Polsce obowiązuje ustawa z dnia 23 lipca 2003r. Wrocławski Port Lotniczy notuje w związku z uruchomieniem nowych połączeń wzrost ruchu pasażerskiego. W nowym sezonie wakacyjnym funkcjonariusze celni spodziewają się dalszego wzrostu połączeń turystycznych. Szczególną uwagę zwrócą oni na ochronę wywożonych zabytków. Dlatego organizatorzy wrocławskiego szkolenia zrealizowali je przed rozpoczęciem sezonu urlopowego.

Arkadiusz Barędziak
Rzecznik Prasowy
IC Wrocław





Wystawa w Ministerstwie Finansów

Od dnia 26 kwietnia br. można oglądać w budynku Ministerstwa Finansów wystawę towarów zatrzymanych w trakcie kontroli przez funkcjonariuszy celnych Izby Celnej w Gdyni. Wystawę zorganizował Departament Organizacji Służby Celnej MF wspólnie z Izbą Celną w Gdyni. Zaprezentowaliśmy okazy CITES, dobra kultury, towary zatrzymywane w związku z kontrolą przestrzegania przepisów ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów oraz ustawy o systemie oceny zgodności. Korzystając z okazji umieściliśmy - oprócz eksponatów - także informacje dotyczące funkcjonowania Izby Celnej w Gdyni, sukcesów jej pracowników i funkcjonariuszy celnych, a także broszurę dotyczącą 80-lecia administracji celnej w Gdyni. Zainteresowani znajdą tu także krótkie informacje o przepisach i zasadach obowiązujących podróżnych np. w zakresie wywozu dóbr kultury, przestrzegania przepisów Konwencji Waszyngtońskiej (CITES) czy tzw. bezpieczeństwa produktów. IZBA CELNA W GDYNI jest w absolutnej czołówce w kraju tak w zakresie ujawniania okazów CITES, jak i kontroli dotyczącej systemu oceny zgodności i bezpieczeństwa produktów, a także izbą celną , która może pochwalić się największą jak dotąd ilością zatrzymań okazów CITES oraz towarów niebezpiecznych.

Poprzednia wystawa zorganizowana wspólnie przez MF z Izbą Celną w Gdyni w 2003r. cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Obecnie rozszerzyliśmy zakres prezentowanych eksponatów o towary zajmowane w zakresie tzw. bezpieczeństwa produktów i systemu zgodności. Należy odnotować ogromne zaangażowanie i wkład pracy osób, które zorganizowały wystawę - ze strony Ministerstwa Finansów byli to pan Wiktor Gacparski oraz - ze strony Izby Celnej w Gdyni Aleksandra Dołębska i Andrzej Świstowski.

Jolanta Twardowska
Rzecznik Prasowy
IC w Gdyni





Wspieramy potrzebujących

Od kilku lat celnicy Izby Celnej w Białej Podlaskiej zajmują znaczne ilości towarów naruszających prawa własności intelektualnej, handlowej i przemysłowej. Walka z nielegalnym wprowadzaniem na teren Wspólnoty i obrotem towarami pirackimi i podrabianymi to m.in. liczne akcje kontrolne nie tylko na przejściach granicznych, ale również na drogach, bazarach, targowiskach, a nawet prywatnych posesjach. Konfiskowane przemytnikom towary nie nadające się do obrotu handlowego, a przedstawiające wartość użytkową – zwłaszcza odzież i obuwie – tradycyjnie już przekazujemy najbardziej potrzebującym. W grudniu ub. roku rozdysponowaliśmy 200 par obuwia i 54 szt. odzieży sportowej. W marcu br. przekazaliśmy kolejne dary: 143 pary obuwia i 188 kompletów dresów instytucjom (domy dziecka, stowarzyszenia, ośrodki pomocy społecznej) głównie z terenu województwa lubelskiego. Wśród nich znalazła się Puławska Fundacja Osób Niepełnosprawnych PA–KT, której celem jest rehabilitacja fizyczna, psychiczna, społeczna i zawodowa osób niepełnosprawnych, w szczególności osób z powypadkowym uszkodzeniem kręgosłupa i rdzenia kręgowego. Jej założycielami są osoby niepełnosprawne, które chciały pomóc tym, których życie zmieniło się na skutek wypadku i choroby. Swoje cele fundacja realizuje poprzez zajęcia sportowe połączone z rehabilitacją i organizowanie integracyjnych imprez sportowych. Jest to jeden z prostszych, a jednocześnie najskuteczniejszych sposobów na przywrócenie do społeczeństwa osoby, która siada na wózek inwalidzki. Okazuje się, że z tej pozycji, można uzyskiwać zaskakująco wysokie wyniki sportowe, dzięki czemu wraca wiara i chęć do życia, a niepełnosprawny czuje się nadal potrzebny i przydatny w społeczeństwie. Cotygodniowe spotkania na sali gimnastycznej, zajęcia z samoobsługi i treningi zaowocowały startem podopiecznych fundacji w wielu zawodach sportowych, zarówno w kraju jak i za granicą. Z Igrzysk Aktywnej Rehabilitacji przywieźli 9 medali w wyścigach

na wózkach inwalidzkich „O Grand Prix Lubelszczyzny". Byli bezkonkurencyjni w zawodach tenisa stołowego, a w wyścigu na Ukrainie pokonali zarówno gospodarzy, jak i reprezentantów innych krajów. W 2004 roku fundacja zgłosiła się do naszej Izby o przekazanie odzieży sportowej, a dzięki otrzymanym od nas koszulkom oraz dresom drużyna sportowa „Tetra Puławy" (nazwa wzięta od słowa tetraplegik – porażenie czterokończynowe) może prezentować się na zawodach w jednakowych strojach. Współpraca z Izbą Celną w Białej Podlaskiej jest dla Fundacji PA – KT bardzo ważna - podkreśla jej prezes Tadeusz Kiernicki - gdyż ze względu na szczupłość środków finansowych nie byłaby ona w stanie zakupić dla podopiecznych takich zestawów odzieży sportowej. W chwili obecnej każda pomoc i w każdej postaci jest bezcenna, dlatego tak trudno wyrazić wdzięczność celnikom z Białej Podlaskiej za ich bezinteresowność i serce.

Prezes fundacji (niepełnosprawny), osobiście przyjechał do Dyrektora naszej Izby z podziękowaniem, przywożąc w prezencie symboliczną statuetkę: za wspieranie sportu osób niepełnosprawnych z terenu miasta Puławy (na zdjęciu).

Miłe są wyrazy wdzięczności, ale przede wszystkim to, że możemy pomagać potrzebującym.

Barbara Korwin
Rzecznik Prasowy
IC w Białej Podlaskiej

Ochrona zabytków

25 maja 2005 r. Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, Komendant Wojewódzki Policji w Gorzowie Wielkopolskim, Komendant Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej w Krośnie Odrzańskim i Dyrektor Izby Celnej w Rzepinie podpisali Porozumienie w sprawie współdziałania w zwalczaniu nielegalnego wywozu za granicę lub przywozu z zagranicy zabytków.

Porozumienie zawarto na podstawie Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, oraz na mocy Porozumienia o współpracy z 3 listopada 2004 r. pomiędzy Ministrem Finansów, Ministrem Kultury, Komendantem Głównym Policji i Komendantem Głównym Straży Granicznej.

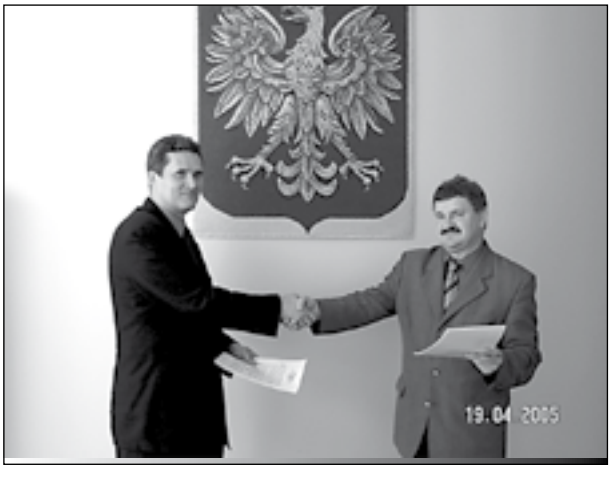
W Porozumieniu strony określiły zasady pomocy w zakresie czynności kontrolnych, wymiany informacji, szkolenia i wymiany doświadczeń. Wyznaczono także osoby odpowiedzialne za koordynację i przebieg współpracy.

Jasne i precyzyjne określenie zasady postępowania podczas prowadzonej kontroli oraz w przypadku ujawnienia dóbr kultury, mają przyczynić się do ochrony terytorium kraju przed zubożeniem zasobów naszego dziedzictwa narodowego.

W 2005 r. celnicy, współdziałając ze Strażą Graniczną, udaremnili wywóz za granicę m.in. XIX i XX. wiecznych książek i fotografii, maszyny rolniczej z 1933 roku, aparatów fotograficznych firmy Leica sprzed II Wojny Światowej.

Mariola Karaśkiewicz
Rzecznik Prasowy
IC Rzepin

Porozumienie podpisane



W dniu 19.04.2005r. w siedzibie Izby Celnej w Opolu podpisano porozumienie o współpracy Urzędu Kontroli Skarbowej w Opolu z tutejszą Izbą Celną. Urząd Kontroli Skarbowej reprezentował Pan Dyrektor Andrzej Lubieniec, opolska Izbę Celną reprezentował Pan Dyrektor Andrzej Begiński.

Podpisanie porozumienia miało na celu uszczegółowienie zasad współdziałania ,wzajemnej pomocy oraz konstruktywnej i harmonijnej współpracy pomiędzy organami kontroli skarbowej i organami celnymi w ramach

- wymiany informacji
- czynności kontrolnych
- wymiany doświadczeń i współpracy logistycznej.

Beata Kochanek
Rzecznik Prasowy
IC w Opolu

Będziemy współpracować



W dniu 2005.04.04. odbyło się spotkanie p.o. Dyrektora Izby Celnej w Opolu Pana Andrzeja Begińskiego z Wojewódzkim Inspektorem Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w Opolu Panem Józefem Ciastoniem. Spotkanie odbyło się w siedzibie Izby Celnej w Opolu. W trakcie trwania tej wizyty zostało podpisane porozumienie o współdziałaniu Służby Celnej i Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno - Spożywczych w zakresie wykonywania niektórych zadań wynikających ze Wspólnej Polityki Rolnej na terenie województwa opolskiego. Podczas trwania rozmów głównym tematem była problematyka związana ze współpracą w/wym. instytucji, podjęto decyzję o przeszkoleniu funkcjonariuszy tutejszej izby celnej z zakresu poboru próbek produktów rolno-spożywczych przez pracowników WIJHARS w Opolu.

Współpraca ta, będzie miała na celu również przeprowadzanie kontroli we wskazanych przez Agencje Rynku Rolnego zakładach produkcyjnych,w zakresie dostosowania możliwości wytwórczych producenta do zgłoszonej i zarejestrowanej receptury, jak również spełnienia parametrów wytwarzanego towaru.

W spotkaniu uczestniczyli również zastępca Wojewódzkiego Inspektora Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w Opolu Pan Rudolf Groń oraz Naczelnik Wydziału Wspólnej Polityki Rolnej Izby Celnej w Opolu Dariusz Kowalski.

Beata Kochanek
Rzecznik Prasowy
IC w Opolu

Nowa siedziba



W dniu 18 maja 2005 roku, odbyło się uroczyste otwarcie nowej siedziby Oddziału Celnego w Mielcu. W tej, jakże ważniej dla administracji celnej uroczystości, uczestniczyło wielu znamienitych gości, między innymi Pan Wiesław Czyżowicz Podsekretarz Stanu, Szef Służby Celnej w Ministerstwie Finansów, Pan Leszek Jasiun Dyrektor Departamentu Organizacji Służby Celnej w Ministerstwie Finansów, Pan Stanisław Sobkowicz Dyrektor Izby Skarbowej w Rzeszowie, Pan Henryk Majchrzak, gen. bryg. Komendant Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej w Przemyślu, Pan Ryszard Skotnicki Komendant Policji Powiatowej w Mielcu, Pan Mariusz Błędowski Dyrektor Oddziału ARP oraz Z-ca Dyrektora Oddziału ARP Pan Krzysztof Ślęzak.

Oto krótki opis drogi, którą mielecka placówka musiała pokonać aby osiągnąć obecną postać.

Posterunek Celny w Mielcu powstał w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych. Na początku jego głównym zadaniem była obsługa obrotu towarowego z zagranicą dokonywanego przez największy zakład przemysłowy w regionie tj. „WSK-PZL Mielec". Dlatego też pełna nazwa naszej komórki organizacyjnej brzmiała wówczas „Posterunek Celny w Mielcu przy WSK PZL Mielec". W tym czasie pracowała tu tylko jedna osoba, później w latach siedemdziesiątych dwie.

Rozwój posterunku przypada na koniec lat osiemdziesiątych i początek dziewięćdziesiątych. Łączy się on zdecydowanie z liberalizacją obrotu towarowego z zagranicą i stopniowym zwiększaniem się liczby podmiotów dokonujących takiego obrotu. W tym okresie posterunek trzykrotnie zmieniał swoją siedzibę, w związku ze wzrostem liczby odpraw celnych, rosło również zatrudnienie (w 1992 roku zatrudnienie w oddziale wynosiło 7 osób, 1995- 11 osób, w 2005- 14 osób).

Najbardziej dynamiczny rozwój posterunku w Mielcu to jednak druga połowa lat dziewięćdziesiątych. Niewątpliwie, należy łączyć to z powstaniem w Mielcu „Specjal-

nej Strefy Ekonomicznej Euro - Park Mielec". Utworzenie SSE spowodowało powstanie sprzyjających warunków do rozwoju przedsiębiorczości miasta i regionu, podnosząc jednocześnie atrakcyjność inwestycyjną. Łącznie na terenie SEE EURO-PARK MIELEC działalność gospodarczą prowadzi obecnie około 120 firm, w tym wiele z udziałem kapitału zagranicznego . O dynamice rozwoju firm świadczy fakt, że obecnie w OC Mielec dokonuje się około 50 odpraw dziennie. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że zdecydowana większość funkcjonariuszy zatrudnionych w tutejszym Oddziale pracuje w administracji celnej od kilku do kilkunastu lat. Zdobyta w tym czasie wiedza i doświadczenie zawodowe dają gwarancję w pełni profesjonalnej i sprawnej obsługi podmiotów gospodarczych.

W zmienionej strukturze organizacyjnej administracji celnej, tj. od 1 maja 2002r. Oddział Celny w Mielcu, obok Oddziału Celnego w Stalowej Woli jest jedynym na znacznym obszarze północno - wschodniej części województwa podkarpackiego oraz części województwa lubelskiego. Oddział Celny w Mielcu podlega bezpośrednio Urzędowi Celnemu w Stalowej Woli. Dużym atutem OC Mielec jest pełny zakres dokonywanych odpraw ze względu na procedury celne, jak również ze względu na rodzaj towarów. Stosowane procedury w OC Mielec to: dopuszczenie do obrotu, odprawa czasowa, przetwarzanie pod kontrolą celną, skład celny, tranzyt, uszlachetnianie bierne, uszlachetnianie czynne, wywóz. Oddział posiada ponadto kompetencje do odpraw towarów o znaczeniu strategicznym zarówno w imporcie, eksporcie i tranzycie.

W 1999r. powstał projekt budowy nowego" centrum logistycznego", które miało być specjalnie zaprojektowane dla potrzeb oddziału celnego , oraz miało za zadanie skupić w jednym budynku wszystkie służby (urząd celny, agencje celne, banki) – co niezbędne jest do szybkiej i sprawnej obsługi podmiotów gospodarczych inwestujących w SSE.

Dla realizacji projektu przełomowy był rok 2004 kiedy to pomysł zyskał akceptację Szefa Służby Celnej. Uzgodnienia trwały do jesieni 2004 r., natomiast budowę rozpoczęto we wrześniu ubiegłego roku.



Założeniem powstania centrum logistycznego było optymalne usprawnienie inwestorom dokonania wszelkich czynności, związanych z odprawą towarów w jednym miejscu. Stąd też w 2002 roku powstał nowoczesny plac odpraw celnych, a obecne rozwiązania infrastrukturalne koncentrują wszelkie usługi w jednym miejscu. Na terenie centrum oprócz Oddziału Celnego miejsce swoje znalazły współpracujące agencje celne, a także bank.

Doskonalenie świadczenia usług tj. ułatwianie legalnej działalności gospodarczej oraz rozwijanie komunikacji z otoczeniem gospodarczym na zasadzie partnerstwa i uczciwości to działania poprzez które Służba Celna zapewnia bezpieczeństwo nie tylko regionu i jego mieszkańców, ale chroni również interesy terytorium zjednoczonej Europy.

Małgorzata Eisenberger-Blacharska
Rzecznik Prasowy
IC Przemyśl

Służbowa łódź

W ramach Wydziału Zwalczania Przestępczości Celnej Izby Celnej w Gdyni funkcjonuje Referat Morska Grupa Mobilna, która od grudnia 2004r. dysponuje nowoczesną łodzią zakupioną przy współudziale funduszu PHARE. Obecnie działają dwie 2-osobowe załogi, docelowo przewidywane są 3 załogi, które zabezpieczą całoroczny i całodobowy cykl pracy łodzi. Od czasu odebrania łodzi wykonano 24 rejsy szkoleniowe oraz 3 ćwiczenia wspólne z innymi instytucjami. I tak:

1)przeprowadzono wspólne ćwiczenia z Policją oraz





Strażą Miejską w Gdańsku przy udziale płetwonurków,

2)przeprowadzono poprzedzone 3-dniowymi przygotowaniami ćwiczenia z antyterrorystami z Policji. W ćwiczeniach brały także udział jednostki SG i SAR (ratownictwo morskie)

3) ćwiczenia z jednostkami ratownictwa morskiego.

Niezwykle widowiskowo wyglądały ćwiczenia przeprowadzone w dniu 7 maja br. -. przy udziale naszej łodzi służbowej – pozorujące atak terrorystyczny na prom SCANDINAVIA w Zatoce Gdańskiej.

Łódź wypływała 120 motogodzin głównie na wodach Zatoki Gdańskiej oraz na otwartym morzu.
Obecnie oczekujemy na zmianę przepisów umożliwiających samodzielne zatrzymywanie do kontroli jednostek na morzu, który to przepis pozwoli na pełne i efektywne wykorzystanie nowoczesnego narzędzia kontroli celnej tj. łodzi. Odnotowujemy zresztą sygnały, że efektywne wykorzystanie łodzi jest w kręgu zainteresowania UE, której jesteśmy częścią.

Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Gdyni
Jolanta Twardowska

Bomba w urzędzie





Kilkanaście minut po godz.10.00 w środę 25.05.2005r. naczelnik Urzędu Skarbowego Poznań Nowe Miasto odebrał wiadomość, iż w budynku jest bomba! Na miejscu natychmiast zarządzono ewakuację wszystkich pracowników oraz petentów i do akcji wkroczył policjant z psem tropiącym, wyspecjalizowanym w poszukiwaniu ładunków wybuchowych. Pies bezbłędnie wskazał pokój na parterze budynku. A parter i I piętro „wybuchowego" biurowca to siedziba poznańskiej Izby Celnej. W tym samym czasie na miejscu zdarzenia zameldowały się jednostki straży pożarnej, pogotowia ratunkowego, pogotowia energetycznego oraz policji. Do akcji wkracza robot pirotechniczny Inspektor, sterowany radiem z zewnątrz przez anty terrory stów. Bez większych problemów dociera do ładunku, który po wywiezieniu na zewnątrz zostaje zdetonowany. Ufff!!! Na szczęście, były to tylko ćwiczenia zorganizowane przez Wydział Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Poznania, podczas których celnicy i skarbowcy mieli nauczyć się, jak prawidłowo winna wyglądać ewakuacja w sytuacji zagrożenia.

Bożena Adler
Rzecznik Prasowy
IC Poznań

Polscy celnicy w Kaliningradzie

Dni 12 i 13 maja w Obwodzie Kaliningradzkim przebiegły pod hasłem współpracy Obwodu i regionu Warmii i Mazur. Dni Województwa Warmińsko-Mazurskiego odbyły się w Domu Kultury Kolejarzy w Kaliningradzie. Patronat nad wystawami i seminariami sprawowali: Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Gubernator Obwodu Kaliningradzkiego, Przewodniczący Sejmiku Województwa W-M, Przewodniczący Konwentu Starostów Województwa W-M oraz Konsul Generalny RP w Kaliningradzie.
Organizatorami Dni byli: Urząd Marszałkowski, Warmińsko-Mazurska Agencja Rozwoju Regionalnego i Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Organizacji Pozarządowych „Inturist- Kaliningrad".

Region Warmii i Mazur był prezentowany na różnych stoiskach branżowych. Swoich przedstawicieli miało miedzy innymi budownictwo, przetwórstwo rolno-spożywcze, szkoły wyższe, powiaty, miasta, organizacje pozarządowe oraz galerie i muzea. Swoje stoisko miała także Izba Celna w Olsztynie reprezentowana przez rzecznika prasowego Ryszarda Chudego oraz kierownika Oddziału celnego w Bezledach Damiana Bulejaka. Rozdawano przy nim ulotki i materiały informacyjne, dotyczące przejść granicznych oraz polskich przepisów celnych.

Wystawom towarzyszyły seminaria o tematyce regionalnej, gospodarczej, a także z zakresu działalności organizacji pozarządowych. Podczas Dni Województwa Warmińsko-Mazurskiego odbył się występ zespołu pieśni i tańca „Kortowo" oraz koncert Filharmonii Olsztyńskiej. Okazją do zaprezentowania i jednocześnie popularyzowania kuchni polskiej była majówka w kaliningradzkim parku.

Zamknięciu wystawy towarzyszyło wręczenie nagród dla najlepszych prezentacji, a także rozwiązanie konkursu „Forum Przyjaznego Sąsiedztwa".

Anna Hatała-Wanat,
IC Olsztyn

Blokada na przejściu granicznym w Gronowie

We wtorek 17 maja br. kilkadziesiąt osób zablokowało dojazd do przejścia w Gronowie. Protestujący, tzw. „mrówki", w swoich postulatach domagali się szybszych i mniej skrupulatnych odpraw.

Blokada rozpoczęła się po godzinie 7 i miała w zasadzie charakter pokojowy. Nie obeszło się jednak bez pewnych przepychanek, do których doszło między przemytnikami a Strażą Graniczną, chroniąc obszar przejścia. W wyniku interwencji SG zatrzymano jedną osobę.

Uwagi protestujących dotyczyły głównie zbyt długiego czasu odpraw oraz drobiazgowych kontroli. Domagano się także zwiększenia liczby funkcjonariuszy, co zdaniem „mrówek" skróciłoby czas oczekiwania, a im samym umożliwiłoby przekraczanie granicy nawet 2 razy na dobę.

Około godziny 13 na miejsce blokady przyjechał Z-ca Dyrektora Izby Celnej w Olsztynie Robert Torenc oraz Rzecznik Prasowy Izby Ryszard Chudy, którzy spotkali się z przedstawicielami protestujących. W wyniku rozmów ustalono, że te propozycje, które są realne do spełnienia (np. odpowiednie zabezpieczenie wjazdu na tzw. "kanał" w budynku kontroli szczegółowe) służba celna postara się zrealizować. Nie może być jednak dyskusji na temat złagodzenia kontroli.

Anna Hatała-Wanat,
IC Olsztyn



Walka z piractwem w nowych krajach członkowskich UE

W dniu 5 czerwca br. w Radziejowicach k/Warszawy miała miejsce międzynarodowa konferencja poświęcona problematyce zwalczania piractwa oprogramowania komputerowego.

Idea zorganizowania konferencji poświęconej tej tematyce powstała w łonie organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i pokrewnymi przy poparciu ze strony Komisji Unii Europejskiej z uwagi na rosnącą rolę służb celnych jako organu administracji rządowej, który najbardziej efektywnie może uczestniczyć w zwalczaniu piractwa.

Organizacje takie jak: Interactive Sofware Federation of Europe (ISFE), Bussiness Software Alliance (BSA) reprezentujące m.in.: Microsoft, Nintendo, Electronic Arts, Vivendi Universal Games, Playstation przy wsparciu finansowym Dyrektoriatu Generalnego ds. Prawa i Spraw Wewnętrznych Komisji Unii Europejskiej postanowiły, iż uczestnikami konferencji będą administracje celne krajów członkowskich UE, w których w dniu 1 maja 2004r. zakończył się proces integracji z Unią oraz Bułgarii i Rumunii.

Roli gospodarza konferencji podjęło się Ministerstwo Kultury wspierające poprzez różnorodne działania wszelkie inicjatywy związane ze zwalczaniem piractwa. Dzięki temu konferencja mogła odbyć się w przepięknych, historycznych wnętrzach pałacu w Radziejowicach.

Polską Służbę Celną reprezentowali: Zastępca Szefa Służby Celnej Pan Sławomir Pichor, Zastępca Dyrektora Departamentu Ceł MF Pan Piotr Pogorzelski, przedstawiciele Zespołu ds. Ochrony Praw Własności Intelektualnej Służby Celnej i funkcjonariusze celni reprezentujący Izby Celne w Białej Podlaskiej, Krakowie, Przemyślu, Wrocławiu i Warszawie, wyróżniający się pod względem zaangażowania w zwalczanie piractwa.

W swoim wystąpieniu Zastępca Szefa Służby Celnej Pan Sławomir Pichor podkreślił rangę, jaką kierownictwo Służby Celnej przywiązuje do podejmowania efektywnych działań zmierzających do zminimalizowania zjawiska piractwa, przedstawił również dotychczasowe osiągnięcia polskich służb celnych i zamierzenia na przyszłość.

Rozwiązania organizacyjne funkcjonujące w zakresie tematyki ochrony praw własności intelektualnej w Służbie Celnej przedstawił Pan Piotr Pogorzelski, Zastępca Dyrektora Departamentu Ceł. Zapoznał również uczestników konferencji z aktualnie realizowanymi pracami, w związku z uruchomieniem programów Komisji Unii Europejskiej we współpracy z brytyjską, niemiecką, litewską, włoską i duńską administracjami celnymi.

Przedstawiciel niemieckiej administracji celnej Pan Klaus Hoffmeister, szef Centralnego Biura ds. Ochrony Praw







Własności Intelektualnej w Monachium dokonał prezentacji zarówno rozwiązań organizacyjnych, jak i praktycznych aspektów ochrony własności intelektualnej.

Kolejni mówcy, w szczególności przedstawiciele organizacji zrzeszających takie firmy jak m.in: Microsoft, Nintendo, Electronic Arts, Vivendi, Universal Games, Playstation z uznaniem wypowiadali się na temat działań podejmowanych przez polskie organy celne, podkreślając przede wszystkim wysoką jakość współpracy pomiędzy cłem a właścicielami praw, niezbędną do osiągania wymiernych efektów w postaci zatrzymań towarów pirackich.

Bożena Włoch
WI DC

Celnicy dzieciom

Już po raz trzeci z rzędu pracownicy Izby Celnej w Warszawie i podległych urzędów celnych przeprowadzili zbiórkę pieniędzy z okazji Dnia Dziecka. Dzięki naszej ofiarności dzieci z Domu Dziecka nr 7 w Konstancinie-Jeziornej w 2003 r. po raz pierwszy w życiu zobaczyły Bałtyk.

W ubiegłym roku 10-letnia Patrycja Białkowska, która straciła nóżkę w wypadku tramwajowym otrzymała pieniądze na zakup protez, które muszą być wymieniane wraz ze wzrostem dziecka.



Dyrektor Pichor odbiera podziękowania od wdzięcznych dzieci

W tym roku postanowiliśmy dofinansować wakacyjną wycieczkę do Kazimierza Dolnego dla dzieci ze Świetlicy Środowiskowej w Konstancinie.

29 maja, na specjalnym pikniku, zorganizowanym pod patronatem urzędu gminy Konstancin, który odbył się na stadionie Skry Obory dyrektor Izby Celnej w Warszawie Sławomir Pichor przekazał pani dyrektor świetlicy symboliczny przelew opiewający na kwotę 3 tysięcy złotych. Dla wszystkich dzieci zorganizowano szereg atrakcji, takich jak sport na wesoło, zjeżdżalnie, pokazy, skoki na linie... Pogoda również dopisała...35 ° C w cieniu sprawiło, że wszyscy uczestnicy pikniku czuli się jak na Karaibach... Podczas zabawy licytowano pamiątki podarowane przez znanych sportowców, między innymi: rękawice Jurka Dudka, koszulki Jerzego Engela i Tomasza Sokołowskiego. W imprezie wzięli również udział: Tomasz Zubilewicz, Dariusz Kubicki, Dariusz Dziekanowski, Kazimierz Górski, Paweł Skrzecz.

Nie mogło również zabraknąć celników z psami służbowymi. Boogie, Jazz i Niko dały pokaz możliwości swoich nosów.

Witold Lisicki
Rzecznik Prasowy
IC Warszawa

V Mistrzostwa Skarbowców

21.05.2005r. w Pile odbyły się V Mistrzostwa Polski Skarbowców w Biegu Ulicznym na 5 km o Puchar Ministra Finansów. Były to jednak pierwsze mistrzostwa, w których wzięli udział także funkcjonaiusze celni.

Uroczystego otwarcia zawodów dokonał Wiceminister Finansów pan Stanisław Stec. Po powitaniu gości oraz uczestników przez organizatorów nastąpiły zmagania sportowe. Najważniejszą konkurencją był oczywiście bieg na 5 km o Puchar Ministra Finansów, ale i w pozostałych dyscyplinach rywalizacja była równie zacięta. Była piłka nożna i siatkowa, pływanie a także strzelanie z broni pneumatycznej. Sportowe zmagania zakończył mecz piłki siatkowej pomiędzy parlamentarzystami Sejmu RP a skarbowcami. Niestety, wygrali posłowie, prawdopodobnie dlatego, że w składzie drużyny skarbowców zabrakło celników...Część oficjalna zakończyła się ogłoszeniem wyników oraz wręczeniem pucharów i nagród. Szkoda, że puchar dla Zespołowego Mistrza Polski w Pływaniu ufundowany przez Naczelnika UC Piła nie został zdobyty przez celników....Ze względów organizacyjnych, wystawiliśmy tylko drużynę w strzelaniu, która zdobyła piąte miejsce. Jak na pierwsze uczestnictwo w tak silnie i licznie obstawianej konkurencji poszło całkiem nieźle, choć zespół nie był zadowolony z wyniku.

Już po emocjach sportowych celnicy w pełni integrowali się ze skarbowcami przy muzyce zespołu Golec Orkiestra, którego nie trzeba reklamować. Jedno trzeba o tej imprezie jeszcze powiedzieć – było to wydarzenie bardzo duże, odbywające się na kilku obiektach jednocześnie, w całości przygotowane przez kolegów skarbowców perfekcyjnie i na pewno jeżeli zostaniemy zaproszeni na następne, chętnie weźmiemy w nich udział, a już teraz zaczynamy ostro trenować.



Naczelnik UC Piła
Wojciech Kubalewski

Zawody strzeleckie
Mistrzostwa polski pracowników polskiej administracji celnej w strzelectwie sportowym









Dnia 20 maja br. na strzelnicy CWKS LEGIA w Rembertowie odbyły się Mistrzostwa Polski Pracowników Polskiej Administracji Celnej w Strzelectwie Sportowym. W zawodach wzięło udział 55 uczestników (w tym 7 pań), reprezentujących 12 izb celnych.

W klasyfikacji łącznej wygrała zespół z Przemyśla, przed drugą drużyną Przemyśla i drużyną Opola. W klasyfikacji indywidualnej padły następujące wyniki :

I. Kobiety indywidualnie :
1. **Magda Rękosiewicz**- Przemyśl III,
2. **Monika Reszczyńska**-Przemyśl III,
3. **Justyna Cybulska** - Biała Podlaska

II. Mężczyźni indywidualnie :
1. **Jacek Zasadowski**-Toruń,
2. **Krzysztof Rogala** - Przemyśl II,
3. **Piotr Komar** - Szczecin.

Aktywny wypoczynek

W dniu 14 maja br. zostały rozegrane I mistrzostwa Izby Celnej w Gdyni w halowej piłce nożnej o puchar Dyrektora Izby Celnej w Gdyni. W rozgrywkach wzięło udział pięć zespołów.
A oto wyniki rozgrywek:

I	miejsce zdobył	zespół Urzędu Celnego w Gdańsku I	zdobywając 12 pkt.
II	miejsce	zespół „WIŚLANY I PRZYJACIELE"	7 pkt.
III	miejsce	zespół Urzędu Celnego w Gdańsku II	5 pkt



A oto indywidualni zwycięzcy:

TYTUŁ „NAJLEPSZEGO BRAMKARZA TURNIEJU" – **MACIEJ DOBROWOLSKI** (UC GDAŃSK I) – 3 BRAMKI

TYTUŁ „KRÓLA STRZELCÓW" – **JACEK MIKULSKI** (UC GDAŃSK I) – 8 BRAMEK

Jak wiadomo najlepszy jest aktywny wypoczynek. Wszystkim uczestnikom gratulujemy sportowej postawy .

Jolanta Twardowska
Rzecznik Prasowy
IC w Gdyni

PROTOKÓŁ

z posiedzenia Zarządu Fundacji TELONARIUS w dn. 31 marca 2005 r.

W dn. 31 marca 2005 r. odbyło się posiedzenie Zarządu Fundacji TELONARIUS, w którym uczestniczyło 10 osób.
1) Rozpatrzono 41 wniosków o udzielenie pomocy finansowej (zapomóg bezzwrotnych) dla podopiecznych Fundacji znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji życiowej i materialnej.
2) Przyznano zapomogi na łączną kwotę 93 660,00 zł w niżej wymienionych przypadkach:

2.1.) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej w Białej Podlaskiej dla funkcjonariusza celnego, na pokrycie kosztów leczenia córki chorej na wirusowe zapalenie wątroby typu C,
2.2.) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej w Białymstoku dla funkcjonariusza celnego, na pokrycie kosztów leczenia żony dotkniętej chorobą nowotworową układu krwionośnego,
2.3.) 4000 zł - na wniosek Izby Celnej w Białej Podlaskiej dla funkcjonariusza celnego, na pokrycie kosztów leczenia żony chorej na stwardnienie zanikowe boczne,
2.4.) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej w Białej Podlaskiej dla funkcjonariusza celnego, na pokrycie kosztów leczenia i rehabilitacji córki dotkniętej porażeniem mózgowym,
2.5.) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej w Białej Podlaskiej dla funkcjonariusza celnego, na pokrycie kosztów leczenia córki z porażeniem mózgowym,
2.6.) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej w Gdyni dla funkcjonariusza celnego, na koszty leczenia żony chorej na stwardnienie rozsiane,
2.7.) 1500 zł - na wniosek Izby Celnej w Gdyni dla funkcjonariuszki celnej dotkniętej chorobą nowotworową trzustki,
2.8.) 1000 zł - na wniosek Izby Celnej w Gdyni dla funkcjonariusza celnego, na pokrycie kosztów leczenia wątroby i cukrzycy oraz matki po operacji serca (by-pass),
2.9.) 4560 zł - na wniosek Izby Celnej w Gdyni dla funkcjonariusza celnego, na pokrycie kosztów operacji po wypadku samochodowym (różne uszkodzenia ciała, długoletnie leczenie zachowawcze). Pomoc przyznano w dwóch ratach: I - 2280 zł, II - 2280 zł,
2.10.) 500 zł - na wniosek Izby Celnej w Gdyni dla funkcjonariuszki celnej, na pokrycie kosztów leczenia w związku z wypadkiem samochodowym (wstrząs mózgu, uraz głowy),
2.11.) 1500 zł - na wniosek Izby Celnej w Gdyni dla funkcjonariusza celnego, na pokrycie kosztów leczenia w związku z wypadkiem samochodowym (uraz głowy, złamanie kości promieniowych i inne),
2.12.) 1500 zł - na wniosek Izby Celnej w Gdyni dla funkcjonariusza celnego, na pokrycie kosztów leczenia

w związku z wypadkiem samochodowym (stłuczenie klatki piersiowej, uraz głowy itp.).

2.13.) 1500 zł - na wniosek Izby Celnej w Gdyni dla funkcjonariuszki celnej, na pokrycie kosztów leczenia w związku z chorobą nowotworową piersi,

2.14.) 500 zł - na wniosek Izby Celnej w Gdyni dla funkcjonariusza celnego, na potrzeby chorej żony, osoby niepełnosprawnej, inwalidki I grupy,

2.15.) 2200 zł - na wniosek Izby Celnej w Katowicach dla funkcjonariuszki celnej, na koszty leczenia męża z chorobą nowotworową,

2.16.) 5780 zł - na wniosek Izby Celnej w Katowicach dla funkcjonariusza celnego, na pokrycie kosztów operacji oczu i zakupu kosztownych leków (600 zł/mc) w dwóch ratach: I - 2280 zł, II - 3500 zł,

2.17.) 2280 zł. - na wniosek Izby Celnej w Katowicach dla funkcjonariusza celnego, na pokrycie kosztów leczenia żony dotkniętej chorobą nowotworową,

2.18.) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej w Krakowie dla funkcjonariusza celnego, na pokrycie kosztów leczenia po operacji wątroby (themochromatoza),

2.19.) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej w Krakowie dla funkcjonariusza celnego,na pokrycie kosztów leczenia córki dotkniętej porażeniem mózgowym,

2.20.) 1000 zł - na wniosek Izby Celnej w Krakowie dla funkcjonariuszki celnej, w związku z bardzo trudną sytuacją materialną rodziny, po śmierci męża,

2.21.) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej w Krakowie dla funkcjonariusza celnego, dla chorego siostrzeńca, po operacji guza mózgu,

2.22.) 1000 zł - na wniosek Izby Celnej w Łodzi dla funkcjonariusza celnego, na pokrycie kosztów leczenia żony po zabiegu operacyjnym kolana,

2.23.) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej w Olsztynie dla funkcjonariuszki celnej, na pokrycie kosztów leczenia syna chorego na stwardnienie rozsiane (częściowy niedowład ciała),

2.24.) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej w Poznaniu dla funkcjonariuszki celnej, na pokrycie kosztów leczenia córki z nieuleczalną, wrodzoną wadą wzroku (prawe oko całkowcie niewidome, lewe częściowo),

2.25.) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej w Poznaniu dla funkcjonariusza celnego, na pokrycie kosztów leczenia ojca, chorego na nowotwór (leczenie lekiem nierefundowanym przez NFZ o nazwie Auastin). Koszt leczenia ok.100 tys. zł.

2.26.) 2200 zł - na wniosek Izby Celnej w Rzepinie dla funkcjonariusza celnego, na pokrycie kosztów leczenia syna chorego na Zespól Downa (syn nie chodzi, jest niewidomy-zaćma obustronna),

2.27) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej w Rzepinie dla funkcjonariusza celnego, na pokrycie kosztów operacji żony (wymiana panewki endoprotezy biodrowej i rehabilitacja),

2.28.) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej w Toruniu dla funkcjonariuszki celnej, na pokrycie kosztów operacji córki z wrodzoną wadą stopy,

2.29) 2000 zł - na wniosek Izby Celnej w Warszawie dla funkcjonariuszki celnej, na koszty leczenia syna chorego na dyslekcję,

2.30.) 1000 zł - dla byłej funkcjonariuszki GUC w Warszawie, przebywającej na emeryturze, z uwagi na trudną sytuację materialną i zdrowotną (po trzykrotnej operacji oczu),

2.31.) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej w Warszawie dla funkcjonariuszki celnej, na pokrycie kosztów leczenia syna, dotkniętego chorobą nowotworową,

2.32.) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej w Warszawie dla funkcjonariusza celnego, dotkniętego chorobą wieńcową, cukrzycą, nadciśnieniem oraz chorobą wątroby,

2.33.) 1000 zł - na wniosek Izby Celnej w Warszawie dla funkcjonariuszki celnej, w związku z trudną sytuacją materialną i zdrowotną (przebyła zawał serca i operację oczu),

2.34.) 4560 zł - na wniosek Izby Celnej we Wrocławiu dla funkcjonariusza celnego, na pokrycie kosztów leczenia i rehabilitacji syna dotkniętego chorobą nowotworową (guz jądra lewego). Pomoc przyznano w dwóch ratach: I - 2280 zł, II - 2280 zł,

2.35.) 4400 zł - na wniosek Izby Celnej we Wrocławiu dla funkcjonariuszki celnej, na pokrycie kosztów zakupu leków dla córki dotkniętej porażeniem dziecięcym i lekoodporną padaczką (zakup leku bezpośrednio w Szwajcarii). Pomoc przyznano w dwóch ratach: I - 2200 zł, H - 2200 zł,

2.36.) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej we Wrocławiu dla funkcjonariuszki celnej, na dofinansowanie kosztu turnusu rehabilitacyjnego dla syna z upośledzonymi podstawowymi funkcjami życiowymi, po przebytym wirusowym zapaleniu mózgu,

2.37.) 2000 zł - na wniosek Izby Celnej w Szczecinie dla byłej funkcjonariuszki celnej na zakup bardzo drogiego leku „Synrise" uśmierzającego ból kończyn dolnych,

2.38.) 2200 zł - na wniosek Departamentu Ceł Ministerstwa Finansów dla funkcjonariuszki celnej na pokrycie kosztów leczenia nowotworowego po zastosowanej chemioterapii,

2.39.) 8000 zł - na wniosek Izby Celnej w Białej Podlaskiej dla funkcjonariuszki celnej na protezę dla 26-letniego syna. Pomoc przyznano w dwóch ratach: I- 2280 zł, II - 5720 zł.

3) Zarząd Fundacji nie znalazł podstaw do pozytywnego rozpatrzenia wniosku funkcjonariuszki celnej, zaopiniowanego negatywnie przez przedstawiciela Izby Celnej w Krakowie. Ponadto, wniosek z Departamentu Ceł Ministerstwa Finansów zostanie zwrócony w celu uzupełnienia o załączniki niezbędne do jego rozpatrzenia.

4) Wszyscy uczestnicy posiedzenia głosowali za przyznaniem pomocy finansowej (zapomóg bezzwrotnych) osobom wymienionym w punktach 2. 1.-2.39. i w wysokości wymienionej w niniejszym protokole.



Pracownicy Urzędu Celnego w Gdyni - rok 1931